GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 207 (10 378)

Poznań, wtorek 13 września 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

E. GIEREK PRZYBYŁ DO FRANCJI

Tradycje przyjaźni i współpracy

Na zaproszenie prezydenta Republiki Francuskiej Valerego Giscarda d'Estaing — 12 bm. przybył z oficjalną wizytą do Francji I sekretarz KC PZPR Edward Gierek z małżonką.

Na warszawskim lotnisku Okęcie I sekretarza KC PZPR żegnali: prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, władz naczelnych stronnictw politycznych, Sejmu, Rady Państwa i Prezydium Rządu.

Obecny był charge d'affaires a.i. Francji w Polsce Marcel Guillemant.

Edwardowi Gierkowi towarzyszą: zastępca przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR — Edward Babiuch, wicepreses Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski, minister spraw zagranicznych — Emil Wojtaszek i ambasador PRL we Francji — Tadeusz Olechowski, a także grupa doradców.

Na lotnisku Orly pod Paryżem przywódcę polskiego powitał prezydent Francji, Valery Giscard d'Estaing.

Program wizyty przewiduje spotkania i rozmowy z prezydentem Valerym Giscardem d'Estaing, premierem Raymondem Barrem i licznymi wybitnymi osobistościami francuskiego świata politycznego. Już w godzinę po przybyciu do Paryża polski przywódca odbył pierwszą rozmowę z szefem państwa francuskiego. Wieczorem Valery Giscard d'Estaing i jego małżonka podejmowali Edwarda Gierka i Stanisławę Gierek w Pałacu Elizejskim. W spotkaniu tym wzięli udział premier Raymond Barre, liczni członkowie rządu, przewodniczący Senatu Alain Poher i przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Edgar Faure.

Oficjalna wizyta Edwarda Gierka we Francji stanowi kolejny etap polsko-francuskiego dialogu na najwyższym szczeblu. Przypada ona w 10 rocznicę podróży do Polski gen. Charlesa de Gaulle'a, a ówczesnego szefa państwa francuskiego. Edward Gierek złożył poprzednio wizytę we Francji w 1972 roku prowadząc ówczas rozmowy z prezydentem Georgesem Pompidou. Obecny szef państwa francuskiego Valery Giscard d'Estaing odwiedził dwukrotnie nasz kraj — w 1975 i 1976 roku.

Wizyta polskiego przywódcy w Paryżu jest doniosłym wydarzeniem w procesie stałego rozwoju i umacniania przyjaznych stosunków między Polską a Francją, które stały się modelem wzajemnych kontaktów państw o różnych ustrojach społecznych i politycznych. Stosunki te oparte są nie tylko na wielowiekowych tradycjach przyjaźni, na wspólnej walce o wolność, na wzajemnej sympatii obu narodów, ale także na wszechstronnej i coraz ściślejszej współpracy gospodarczej, kulturalnej, naukowej i technicznej.

SKRÓT PRZEMÓWIENIA E. GIERKA ZAMIESZCZAMY NA STR. 2.

Wizyta Edwarda Gierka w Paryżu otwiera też nowy sezon polityczny w Europie. Ma ona doniosłe znaczenie w perspektywie zbliżającego się belgradzkiego spotkania KBWE.

*

Przelatując nad terytorium Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej i Republiki Federalnej Niemiec I sekretarz KC PZPR przesłał z pokładu samolotu depeszę z pozdrowieniami do sekretarza generalnego KC KPCz, prezydenta Republiki — Gustava Husaka i kanclerza federalnego rządu RFN Helmuta Schmidta.

*

„Gierek w Paryżu", „Przyjaźń francusko-polska", „Szczyt francusko-polski w Pałacu Elizejskim — rozbrojenie, odprężenie, Europa", „Francja — Polska: szerokie możliwości współpracy" — pod takimi tytułami cała poniedziałkowa prasa paryska przyniosła na czołowych miejscach informacje o rozpoczynającej się wizycie I sekretarza KC PZPR we Francji.

Dzienniki zamieściły duże zdjęcia Edwarda Gierka, przypomniały jego życiorys, omawiały szczegółowo program wizyty. (PAP)

Doniosłe osiągnięcie polskich naukowców

Generacja neutronów syntezy termojądrowej

W Instytucie Fizyki Plazmy i Laserowej Mikrosyntezy w Warszawie, w którym prowadzone są prace nad laserową, laserowo-wybuchową i za pomocą profilowanych wybuchów — mikrosyntezą termojądrową, zespół naukowy pod kierownictwem prof. dr. Sylwestra Kaliskiego uzyskał w ostatnich dniach generację neutronów syntezy termojądrowej za pomocą czystego, koncentrycznego wybuchu o niezwykle wysokiej symetrii zbieżności fal uderzeniowych.

Uzyskano z porcji rzędu dziesięć do potęgi minus siedem g (jednej dziesięciomilionowej grama) deuteru wydatek 3 razy dziesięć do potęgi siedem (30 milionów) neutronów.

Jest to pierwszy publikowany na świecie rezultat, w którym za pomocą czystego wybuchu uzyskano neutrony reakcji termojądrowej.

Wynik ten zarysowuje nowe, zasadnicze perspektywy w realizacji, przyspieszeniu i potanieniu, programu syntezy termojądrowej, dla celów pokojowych, przede wszystkim dla celów energetycznych.

W przypadku rozszerzenia skali procesu i uzyskania pełnej konwersji energii, paliwo w postaci kilkudziesięciu gramów deuteru zastąpiłoby około 10 000 ton węgla na dobę dla elektrowni o mocy rzędu 1000 megawatów.

Uzyskany w Instytucie Fizyki Plazmy i Laserowej Mikrosyntezy wynik posiada doniosłe znaczenie tak w badaniach światowych nad mikrosyntezą termojądrową, jak i dla przyszłych krajowych zastosowań, przede wszystkim w energetyce. (PAP)

Architektura Paryża

Nowoczesne dzielnice na lewym brzegu Sekwany.
Fot. — CAF

Wizyta delegacji KC Komsomołu w Kaliskiem

Na Ziemi Kaliskiej przebywała wczoraj z przyjacielską wizytą delegacja Komitetu Centralnego Komsomołu, na czele z sekretarzem KC tej organizacji, Wasilijem Stiepanowiczem Jaroszowcem.

Radzieccy goście udali się najpierw do Marszewa w gm. Pleszew gdzie do miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych uczęszcza ponad 1500 osób. Tutaj w spotkaniu delegacji KC Komsomołu z 300-osobową grupą aktywu wziął również udział wiceprzewodniczący ZG TPPR, I sekretarz KW PZPR w Kaliszu, Jerzy Kusiak. Goście odwiedzili także gospodarstwo Teresy Michalskiej — przodującego młodego rolnika, specjalistki w zakresie hodowli bydła i trzody chlewnej.

W Kombinacie RSP „Nowy Świat" delegacja zwiedziła obiekty gospodarcze, socjalne i kulturalne, a podczas spotkania z aktywem RSP oraz gminy Dobrzyca zapoznała się z rolą i funkcjami gminy w obecnym układzie administracyjnym kraju.

Po południu z udziałem przewodniczącego ZW TPPR, sekretarza KW PZPR w Kaliszu Cezarego Kowalaka odbyło się spotkanie radzieckich przyjaciół z aktywem Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Goście złożyli także kwiaty na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy radzieckich, poległych podczas wyzwalania Ziemi Kaliskiej. (mat)

Obchody 100 rocznicy urodzin F. Dzierżyńskiego

W X pawilonie Cytadeli Warszawskiej, gdzie Feliks Dzierżyński był czterokrotnie więziony i gdzie powstał jego „Pamiętnik więźnia", otwarto 12 bm. okolicznościową wystawę.

Istotną część ekspozycji, przygotowanej przez Muzeum Polskiego Ruchu Rewolucyjnego, stanowią osobiste pamiątki rodziny Dzierżyńskich: albumy z fotografiami, książki z bogatej biblioteki domowej, pieczołowicie przechowywane w rodzinnym Dzierżynowie, oryginalne zdjęcia Juliusza Słowackiego, portrety, autografy listów.

W Łodzi odbyła się prapremiera filmu o F. Dzierżyńskim, zrealizowanego przez tamtejszą Wytwórnię Filmów Oświatowych przy współudziale filmowców z Leningradu. Licznie przybyli reprezentanci załogi Łódzkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, przedstawiciele Ambasady ZSRR w Warszawie, filmowcy.

Po projekcji odbyła się sesja popularno-naukowa poświęcona działalności i walce F. Dzierżyńskiego. Wziął w niej udział kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR Wiesław Klimczak.

Sesja związana z setną rocznicą urodzin F. Dzierżyńskiego odbyła się również we Wrocławiu. (PAP)

Międzynarodowy rajd szlakami Lenina

18 bm. rozpocznie się XXII Centralny Międzynarodowy Turystyczny Rajd Przyjaźni Szlakami Lenina — największa tego typu impreza na kontynencie europejskim. Terenem rajdu, organizowanego tradycyjnie pod patronatem CRZZ i ZG PTTK, będą: Kraków, Beskidy, Gorce, Pieniny, Spisz, Orawa, Tatry, a także po raz pierwszy w historii, województwa warszawskie, gdańskie, lubelskie, poznańskie, katowickie, łódzkie, krośnieńskie, nowosądeckie i bielsko-bialskie. Przewiduje się tu m. in. jednodniowe wycieczki młodzieży szlakami miejsc pamięci narodowej i braterstwa broni.

Tegoroczna impreza, odbywająca się w roku 60-lecia Rewolucji Październikowej, będzie miała szczególnie uroczysty charakter i bogatą oprawę.

PAP

L. Breżniew przyjął K. Waldheima

Leonid Breżniew przyjął w poniedziałek na Kremlu przebywającego w ZSRR z wizytą oficjalną sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima.

W toku rozmowy wymieniono poglądy na tematy, związane z działalnością Organizacji Narodów Zjednoczonych w dziedzinie umacniania pokoju i bezpieczeństwa, a także na niektóre inne problemy międzynarodowe.

W rozmowie uczestniczył minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko.

K. Waldheim wręczył L. Breżniewowi Złoty Medal Pokoju ONZ. (PAP)

Święto radzieckich wojsk pancernych

Armia Radziecka obchodziła 11 września br. doroczne święto swych wojsk pancernych. Stało się ono tradycyjną okazją do spotkań żołnierzy służby czynnej i czołgistów — weteranów z ludnością wielu miast i wsi. (PAP)

Poznańska PKS wiezie ładunki z Sarralbe

Nie ma obecnie w kraju dużej inwestycji, w realizacji której nie uczestniczyłyby pojazdy poznańskiego Oddziału II Towarowego PKS. Zwłaszcza te przystosowane do przewozu towarów ciężkich i ponadwymiarowych, które transportują ładunki-kolosy z różnych zakątków Polski, a nawet z zagranicy. Jest to bowiem specjalność poznańskiej „dwójki".

Sporo zadań wykonuje jej tabor dla Huty „Katowice", dla której od początku budowy dostarcza rozmaite maszyny i urządzenia. Niedawno przyjęto m. in. zlecenie na transport wózków suwnicowych z francuskiego miasta Sarralbe (niedaleko granicy z RFN). Dotychczas dostarczono do „Katowic" cztery takie wózki, a po następne samochody z przyczepami wyjadą do Francji pojutrze. Zabiorą kolejne dwa wózki (każdy 11,6 m długości, 5 m szerokości, 2,4 m wysokości i ważący 28 ton), a podróż potrwa około dwóch tygodni.

Przewiduje się już także następne kursy do Sarralbe po urządzenia dla huty. (bop)

Targi Krajowe „Jesień 77"

Pierwsza ocena oferty handlowej

Minęły już dwa dni Targów Krajowych i chociaż nie zawarto jeszcze zbyt wielu kontraktów, to na podstawie pierwszych obserwacji można pokusić się o ocenę niektórych branż oferowanych w Poznaniu. **W niedzielę i poniedziałek producenci przeprowadzili pierwsze rozmowy z handlowcami by po zbadaniu potrzeb poszczególnych województw, w połowie Targów przystąpić do podpisywania umów.**

Podkreśla się duże rozmiary tegorocznej imprezy, na użytek której dyrekcja MTP przekazała powierzchnię 96.915 metrów kw. Tak więc pod względem obszaru wystawienniczego „Jesień 77" ustępuje wielkością tylko corocznym MTP organizowanym w czerwcu. Oferta jest w tym roku większa niż pierwotnie zapowiadaliśmy i wynosi 262 mld złotych, z czego 234 mld przypada na artykuły przemysłowe.

Zwłaszcza w niedzielę tereny targowe były licznie odwiedzane przez publiczność, nie tylko z Poznania. **Największe zainteresowanie wzbudzały te wyroby, które tradycyjnie stanowią wiodące branże na targach.** Należy do nich np. ekspozycja przemysłu odzieżowego, który przedstawił dość szeroką ofertę towarów wartości prawie 19 mld złotych. Handel ma możliwość zakupić 3.160 000 okryć 6.410 000 ubiorów męskich i chłopięcych 3.320 000 ubiorów damskich i dziewczęcych oraz 5.720 000 odzieży dziecięcej. W propozycji tej znajduje się stosunkowo dużo odzieży ciekawej kolorystycznie i konstrukcyjnie, chociaż nie wszystkie wyroby występują w seriach dostatecznie dużych, by sprostać potrzebom handlowców z 49 województw.

Podobna sytuacja jest w przemyśle dziewiarskim gdzie komisja weryfikująca ten dział targowej ekspozycji wyeliminowała ze sprzedaży na „Jesieni 77" pewne wyroby, którym nie można było nic zarzucić pod względem jakościowym i estetycznym, lecz były

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko

Wybór M. Doczkala

W Pradze zakończył się zjazd czeskiej organizacji Socjalistycznego Związku Młodzieży CSRS. Delegaci wybrali nowe władze związku. Przewodniczącym czeskiego KC Socjalistycznego Związku Młodzieży został wybrany ponownie M. Doczkal.

Sprawa H. Schleyera

„Grupa Siegfrieda Hausnera", która uprowadziła H. M. Schleyera, powiadomiła w poniedziałek bońskiego korespondenta Agencji France Presse, że do godziny 24 oczekuje odpowiedzi rządu federalnego na postawione mu ultimatum. Terroryści oświadczyli również, że nie będą już pertraktować z urzędem policji kryminalnej i zareagują jedynie na konkretne posunięcia rządu.

OWP odrzuca plan USA

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, J. Arafat odrzucił amerykański plan uregulowania problemu palestyńskiego. Oświadczył on, że w czasie niedawnej podróży po krajach Bliskiego Wschodu amerykański sekretarz stanu, C. Vance wysunął propozycję utworzenia tzw. zdemilitaryzowanej terytorialnej jednostki palestyńskiej, która znajdowałaby się pod kontrolą niektórych obcych państw. „Nie możemy zgodzić się z takim rozwiązaniem" — podkreślił J. Arafat.

* * *

Minister spraw zagranicznych Izraela Mosze Dajan, przedstawił propozycje w sprawie „rozwiązania" problemu palestyńskiego. Prasa izraelska, a za nią część prasy zachodniej, reklamuje je jako nowe. Jednakże propozycje te są w istocie bardzo starą izraelską koncepcją, przewidującą „wchłonięcie" uchodźców palestyńskich przez państwa arabskie, na których terenie znaleźli oni schronienie po wypędzeniu z Izraela.

Walki wokół Dżidżigi

Dowództwo etiopskich sił zbrojnych oznajmiło o gwałtownych walkach jakie toczą się wokół Dżidżigi, jednego z głównych miast w prowincji Ogaden, będącej przedmiotem sporu terytorialnego między Etiopią i Somalią. Opublikowany w Addis Abebie komunikat mówi o kolejnej ofensywie wojsk somalijskich na Dżidżigę. Natomiast radio somalijskie utrzymuje, że miasto to zostało w niedzielę zdobyte przez „Front Wyzwolenia Somalii Zachodniej".

„Belgrad — 77"

Dodatkowe zaproszenia

Kraje śródziemnomorskie, które nie uczestniczyły w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz w pracach przygotowawczych do spotkania zasadniczego „Belgrad — 77", zostały zaproszone do udziału w tym spotkaniu.

Jak podaje Agencja AFP, sekretarz wykonawczy spotkania zasadniczego, Milorad Bozinovic przesłał zaproszenia na ręce szefów misji dyplomatycznych Tunezji, Maroka, Algierii, Libii, Syrii i Libanu. Zaproszenie otrzymać ma również Izrael. Ponieważ Jugosławia nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z tym krajem, skorzysta w tej sprawie z pośrednictwa rządu belgijskiego. (PAP)

od GŁOSY

W zwięzłym zazwyczaj języku komentatorów politycznych bądź w oficjalnych formułach komunikatów prasowych czy dyplomatycznych stan taki określa się mniej więcej następująco: stosunki między naszymi państwami opierają się na wielowiekowych tradycjach, na wzajemnej sympatii narodów i na rozwijającej się wszechstronnie współpracy.

Nie trudno się chyba domyśleć, że zdanie powyższe odnosi się między innymi do kontaktów polsko-francuskich. Jaki jest wszakże bardziej „roboczy" wymiar owego sformułowania, jak przejawiają się na co dzień jego treści? Odpowiedź na to stanowić może przykładowo stosunek tak zwanego przeciętnego Francuza do kraju nad Wisłą, do jego mieszkańców. Jaki on jest? Podpierając się niemałą liczbą rozmów z rodakami Napoleona i de Gaulle'a można by scharakteryzować go najlapidarniej: przyjazny nacechowany rosnącym zainteresowaniem.

Polacy, którzy przebywali we Francji potwierdzają, iż wyczerpujące omówienie przez przybysza z Polski tematu „Polska", stanowi obowiązkowy punkt programu po „zameldowaniu się" u gospodarzy. Taki — zrazu monolog przeradza się zwykle w dyskusję. Nawet, jeśli miejscowi mają akurat na głowie inne problemy, bliższe sercu czy kieszeni — jak choćby wybory prezydenta, podwyżki cen albo decydujący mecz ulubionej drużyny sportowej.

To zwiększone zainteresowanie Francuzów sprawami naszej ojczyzny, ich szacunek dla nas i rzeczowa ocena naszych osiągnięć zdają się wskazywać, że mamy tam wielu prawdziwych przyjaciół. Ich właśnie, w zakończeniu wywiadu dla Telewizji Francuskiej, przed rozpoczęciem wczoraj wizyty w Paryżu, pozdrawiał Edward Gierek.

WIG

Kongres spektroskopii molekularnej

We Wrocławiu rozpoczął się XIII Europejski Kongres Spektroskopii Molekularnej, na który przybyło około 600 specjalistów z ponad 30 krajów. Reprezentują oni różno rodne dyscypliny naukowe i techniczne od astrofizyki i elektroniki kwantowej aż po biologię molekularną, zaś spektroskopia stanowi dla nich wspólny „klucz" do poznania tajemnic mikro- i makroświata.

Rozwój tej dziedziny warunkuje bowiem możliwość wykrywania nowych zjawisk fizycznych i chemicznych, z których wiele dokonało praw dziwej rewolucji w niektórych dziedzinach techniki i wiedzy o otaczającym nas świecie. (PAP)

Na warsztacie twórców

Na pytanie nad czym obecnie pracują, jakie mają najbliższe zamierzenia, odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Maria Krzyszkowska: Moje plany związane są z kierowanym przeze mnie baletem Teatru Wielkiego w Warszawie. Najbliższą premierą będzie zrealizowany w listopadzie przez Witolda Grucę wieczór baletowy do muzyki Rodiona Szczedrina, Musorgskiego i Rimskiego-Korsakowa, zaś w styczniu — Sergiusz Lifar wystawi „Romeo i Julię" Czajkowskiego „Fedrę" i Aurica i „Suitę en blanc" Lalo.

Edward Hołda: Ukończyłem dla PIW-u zbiór opowiadań „Profile z czworgiem oczu". W najbliższych miesiącach ma się ukazać nakładem KAW tom poetycki „Poemat z masy papierowej". Skończyłem pisać opowieść filmową „Wszyscy najbliżsi", przygotowuję zaś zbiór nowych wierszy „Wyjście ku sobie".

Ewa Kruk: Ukończyłam zdjęcia do pierwszego reżyserowanego przeze mnie filmu fabularnego „Hotel Palace", opartego na motywach książki S. Dygata „Dworzec w Monachium". W głównej roli występuje Wojciech Pokora. (PAP)

Współpraca korzystna dla obu narodów

Skrót przemówienia E. Gierka

Współpraca polsko-francuska, która ma głębokie korzenie w historii, przechodzi obecnie okres szczególnie dynamicznego rozwoju, posiada jeszcze szersze perspektywy na przyszłość. Taka jest nasza opinia i cieszę się, że Pan, Panie Prezydencie, w pełni ją podziela.

Długie wieki bliskich związków kulturowych, cywilizacyjnych i politycznych ukształtowały między naszymi narodami wzajemne zrozumienie i sympatię.

Upłynęło 10 lat od niezapomnianej wizyty prezydenta de Gaulle'a w Polsce, która odnowiła bliskie związki między naszymi krajami. Przed pięciu laty, podczas mojej poprzedniej wizyty we Francji, potwierdziliśmy z prezydentem Pompidou obopólną wolę wszechstronnego ich zacieśniania. Wespół z Panem, Panie Prezydencie Republiki, osiągamy w polsko-francuskiej współpracy postęp szybszy niż kiedykolwiek. **Budujemy polsko-francuskie partnerstwo korzystne dla obu krajów, dobrze służące żywotnym interesom obu naszych narodów.**

Polska Rzeczpospolita Ludowa, która otworzyła nową kartę w dziejach naszego narodu, dokonuje szybkiego i wszechstronnego postępu. Obecnym celem naszej strategii rozwojowej jest dalsze unowocześnianie przemysłu, rozbudowa na wielką skalę bazy paliwowo-surowcowej i energetycznej, zasadnicze zwiększenie produkcji żywności i rozmiarów budownictwa mieszkaniowego, co ma kluczowe znaczenie dla dalszego wzrostu poziomu życia społeczeństwa.

Polska ściśle współpracuje z krajami RWPG. Dynamiczny wzrost współpracy w ramach tej organizacji stanowi podstawową przesłankę realizacji naszych ambitnych celów. Równocześnie rozszerzamy równoprawną współpracę ekonomiczną z wysoko uprzemysłowionymi państwami zachodu.

Z wielu istotnych względów znaczenie szczególne przywiązujemy tu do współpracy ekonomicznej właśnie z Francją. Cenimy wysoko wybitne osiągnięcia waszego kraju w dziedzinie nauki, techniki i technologii. Mamy wysokie zaufanie do dzieła rąk francuskich robotników. **W ostatnich latach Francja stała się naszym drugim partnerem i pierwszym dostawcą dóbr inwestycyjnych na Zachodzie.**

Rozwijając pomyślnie swą przyjacielską współpracę Polska i Francja dają wielce konstruktywny przykład wcielania w życie aktu końcowego helsińskiej konferencji, uczestniczą w tworzeniu modelu stosunków między krajami o odmiennych ustrojach społeczno-ekonomicznych. **Współpraca nasza służy dobrze nie tylko interesom i umacnianiu międzynarodowych pozycji obu krajów, lecz również sprawie utrwalania bezpieczeństwa i pokoju.** W dzisiejszej Europie, we współczesnym świecie nie może być i nie ma innej drogi, jak wspólne budowanie pokoju mimo wszystkie istniejące i pozostające różnice, jak tworzenie niezbędnego po temu wzajemnego zaufania i zrozumienia.

Opowiadamy się za pełnym wcieleniem w życie aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Sądzimy, że spotkanie belgradzkie będzie temu sprzyjać.

My w Warszawie uważamy, że konieczne jest utrzymanie i umocnienie kursu odprężenia. Cieszy nas, że jak potwierdziły to ponownie już nasze dzisiejsze rozmowy — Panie Prezydencie — podobnie widzi się tę sprawę w Paryżu. Myślę, że **Polska i Francja będą dla niej nadal blisko współdziałać, że będą aktywnie wspomagać dążenia do uczynienia odprężenia procesem nieodwracalnym.**

Zdajemy sobie sprawę, że polityka odprężenia przeżywa również momenty trudne. Tym większą wagę dla całokształtu sytuacji w Europie i świecie mają dokumenty podpisane przez Pana, Panie Prezydencie, z przywódcą Związku Radzieckiego Leonidem Breżniewem. Ze szczególnym zadowoleniem powitaliśmy deklarację w sprawie zapobieżenia rozprzestrzenianiu się broni nuklearnej.

Wszystkie narody naszego kontynentu pragną żyć w pokoju. Polacy i Francuzi poprzez swoją zawsze żywą przyjaźń i poprzez swą bliską współpracę przyczyniają się do budowy Europy, w której realizacja tego szczytnego celu będzie możliwa. Jesteśmy głęboko przekonani, że możemy wspólnie wnosić coraz większy wkład w to dzieło. (PAP)

Kontynuacja polityki odprężenia w Europie

Wywiad I sekretarza KC PZPR dla „Le Monde"

Czołowy paryski dziennik „Le Monde" opublikował w poniedziałek wywiad jakiego I sekretarz KC PZPR Edward Gierek udzielił przedstawicielom gazety — Bernardowi Feron i Manuelowi Lucbert.

W pierwszej części wywiadu polski przywódca dokonał oceny osiągnięć gospodarczych naszego kraju w ostatnich latach. Stwierdził, że mimo trudności, będących konsekwencją ogólnoświatowego kryzysu gospodarczego, **wszystkie podstawowe cele strategii rozwoju ekonomicznego naszego kraju, nakreślone w 1971 r. i potwierdzone na VII Zjeździe PZPR w 1975 r. pozostają w pełni aktualne.** Aby zrealizować te cele, Polska mobilizuje swe własne siły i środki, a także korzysta z dynamicznie rosnącej współpracy ze swym największym partnerem gospodarczym — Związkiem Radzieckim oraz innymi krajami RWPG.

Edward Gierek przedstawił też szeroki program budownictwa mieszkaniowego, przewidujący, iż **w roku 1985 w zasadzie każda polska rodzina będzie dysponować własnym mieszkaniem.** Jest to program ogromny, jeśli zważyć, że w obecnej dekadzie w wiek pełnej aktywności zawodowej wkracza 7 mln dziewcząt i chłopców. Polska gwarantuje im pracę, dzięki dynamicznemu rozwojowi gospodarczemu; pragniemy także — stwierdził polski przywódca — zapewnić mieszkania rodzinom, które zakładają młodzi ludzie.

Sporo miejsca poświęcił Edward Gierek problemom polskiego rolnictwa, wskazując m. in., że jego przyszłość wiąże się ze zwiększeniem produkcji wszystkich rodzajów gospodarstw rolnych, a więc państwowych, spółdzielczych, a także indywidualnych.

Druga część wywiadu dotyczyła problemów związanych z procesem odprężenia i realizacją aktu końcowego KBWE. Polski przywódca wyraził przekonanie, że znaczenie tego dokumentu dla całej Europy będzie rosło w miarę upływu czasu. Wypracowanie i podpisanie aktu końcowego jest wydarzeniem historycznym, wielkim osiągnięciem i sukcesem wszystkich jego sygnatariuszy.

Edward Gierek uznał, że można ocenić pozytywnie dotychczasową realizację dokumentu KBWE. Osiągnięto już wyraźny postęp w stosunkach dwustronnych, rozwiązano też szereg problemów między różnymi państwami. **Jednym z przykładów pozytywnych efektów KBWE jest postęp, jaki nastąpił w stosunkach między Polską a Republiką Federalną Niemiec.** Potwierdziła to — dodał Edward Gierek — moja wizyta w RFN i potwierdzi to bez watpienia wizyta, jaką za kilka dni złoży w Polsce kanclerz federalny Helmut Schmidt.

Polski przywódca ocenił także pozytywnie wstępną fazę belgradzkiego spotkania, wyraził przekonanie, że spotkanie zasadnicze będzie przebiegać w sposób konstruktywny i przyniesie pozytywne rezultaty.

Dalsza część wywiadu poświęcona była stosunkom polsko-francuskim. Polski przywódca przypomniał, że w ostatnich latach osiągnięto wielki postęp we wszystkich dziedzinach tych stosunków. Jesteśmy szczególnie zadowoleni ze współpracy gospodarczej, rozwijającej się szybciej i wszechstronniej niż kiedykolwiek. Jest to współpraca korzystna dla obu krajów, współpraca, która rozszerza kontakty i umacnia tradycyjną przyjaźń polsko-francuską.

Edward Gierek podkreślił też znaczenie, jakie dla całości współpracy polsko-francuskiej ma zrozumienie i poparcie ze strony Prezydenta Republiki Valery'ego Giscard d'Estaing. Wyraził wielkie zadowolenie z przyjaznych kontaktów, jakie nawiązał z szefem państwa francuskiego

„Moja obecna wizyta we Francji — stwierdził Edward Gierek — stwarza przede wszystkim możliwości kontynuacji naszego dialogu na dwu ważnych płaszczyznach — zacieśnienia współpracy i przyjaźni polsko-francuskiej, jak też intensyfikacji wspólnego działania dwóch krajów na rzecz odprężenia. Mogę stwierdzić, że **Polska i Francja wspólnie stworzyły jeden z najbardziej wymownych przykładów konstruktywnej i jak najszerszej realizacji aktu końcowego w Helsinkach.** Jest to w obecnych warunkach najlepsza forma kontynuowania długich i pięknych tradycji przyjaźni polsko-francuskiej". (PAP)

KRONIKA DNIA

ODZNACZENIA DLA LESZCZYŃSKICH PGR-OWCÓW

Podczas wczorajszego spotkania w Kombinacie PGR Gola z władzami województwa leszczyńskiego, z udziałem I sekretarza KW PZPR Stanisława Kuleszy i wojewody leszczyńskiego Eugeniusza Paci, 42 zasłużonych pracowników państwowych gospodarstw rolnych otrzymało odznaczenia państwowe, m. in. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski: Stanisław Gintowt z Kombinatu PGR w Pudliszkach, Jerzy Niemczyk, Tadeusz Mrug i Edmund Skoczylas z Kombinatu PGR Gola, Leon Szlek z Kombinatu PGR Kłoda, Władysław Winnowicz z Kombinatu PGR Karolew. Ponadto 70 osobom przyznano resortowe odznaki „Zasłużonego pracownika rolnictwa". Podziękowania za wzorowe wykonywanie obowiązków zawodowych, za szczególną ofiarność podczas trudnych w Leszczyńskiem żniw, złożył odznaczonym I sekretarz KW PZPR w Lesznie. (emp)

UCZESTNICY KONKURSU ORKI W NARAMOWICACH

Ekipy traktorzystów-mechanizatorów z Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Węgier, ZSRR i Polski, które wzięły 10 bm. udział w finale III Międzynarodowego Konkursu Orki państw członkowskich RWPG oraz Kuby występującej w tej imprezie w roli obserwatora, zwiedziły zorganizowaną przez „Agromę" na terenie Leszna dożynkową wystawę maszyn rolniczych.

Na zakończenie pobytu w Polsce, 12 bm. uczestnicy konkursu spotkali się w Naramowicach koło Poznania, gdzie m. in. obejrzeli obiekty nowoczesnego kombinatu ogrodniczego. (PAP)

Targi Krajowe „Jesień 77"

Dokończenie ze str. 1

one proponowane do sprzedaży w zbyt krótkich seriach 2—3 000 sztuk.

Meble to tradycyjnie jeden z największych działów na Targach, cieszący się również wielkim zainteresowaniem zwiedzających. W tym roku w hali 26, na powierzchni 4.000 m kw. przedstawiono 110 wzorów, z których każdy proponowany jest w kilku wersjach kolorystycznych i wykończeniowych. Wartość całej oferty Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego przekracza 22 mld złotych. W wielu przypadkach są to już meble, które chcielibyśmy mieć w domach, a które poziomem wykończenia zupełnie nie różnią się od tych zaprezentowanych w tym roku przez przemysł meblarski na ekspozycji w czerwcowych MTP z myślą o odbiorcach zagranicznych; ekspozycji za którą przemysł zyskał duże uznanie. Można żywić przekonanie, że meble te które zdobywają dobrą opinię w ankietach zwiedzających znajdą się w przyszłym roku w wystarczającej ilości w sklepach. (map)

Na polach Wielkopolski

Trwają wykopki i siewy

Po zakończeniu żniw w Wielkopolsce nie osłabło tempo prac w rolnictwie. Poza szykowaniem stanowisk do siewów zbóż ozimych, wysiewaniem poplonów ozimych i rzepaku (końcowa faza w bardziej opóźnionych pod tym względem województwach), przystępuje się do wykopków ziemniaków, w niektórych rejonach również buraków cukrowych, a także zbioru roślin paszowych: kukurydzy i trzeciego pokosu łąk.

Wielkopolskich rolników czeka obecnie równie odpowiedzialne, jak w minione żniwa, zadanie — zbiór plonów jesieni. Trzeba tego dokonać na dużym areale blisko pół miliona hektarów w gospodarce całkowitej 5 województw naszego regionu. Jest to wprawdzie obszar o połowę mniejszy niż było do sprzątnięcia w ubiegłe żniwa, lecz praca odbywać się będzie w jeszcze trudniejszych warunkach (jesienne chłody, nadmiar wilgoci w glebie). Wielkopolskie rolnictwo ma znaczny już park maszynowy, zwłaszcza w rejonach o przewadze gospodarki uspołecznionej, lecz jeszcze dzisiaj nie wiadomo, w jakim stopniu będzie go można wykorzystać. Zależy to w dużej mierze od przebiegu pogody. Dlatego **obecnie we wszystkich sektorach wielkopolskiego rolnictwa przystępuje się niezwłocznie do zbioru ziemiopłodów,** żeby maksymalnie uniknąć przykrych niespodzianek ze strony nieżyczliwej w tym roku rolnictwu aury.

Różny jest stopień zaawansowania prac jesiennych w rolnictwie poszczególnych województw, zależy to właśnie od przebiegu pogody i stopnia przebytych trudności w czasie zakończanych z opóźnieniem żniw.

Siewy rzepaku, który zajmie w tym roku nieco większy niż ubiegłym areał, są w Wielkopolsce na ukończeniu. Dosiewa się pośpiesznie dodatkowe areały w województwach: leszczyńskim i poznańskim.

Trwa nadal rozprowadzanie ziarna siewnego. Poznańskie Przedsiebiorstwo Nasienne „Centrala Nasienna" zakończyła dostawy dla województw poza Wielkopolską, którym dostarczyła przedterminowo o 1000 ton żyta więcej niż przewidywały pierwotne zamówienia i o 1250 ton pszenicy ozimej. Do 9 bm. **rozprowadzono w Wielkopolsce prawie połowę ziarna siewnego żyta i jedną trzecią pszenicy ozimej.** Dobre ziarno siewne dostarczano w zwiększonej ilości z województwa pilskiego i z przerzutów z województwa szczecińskiego, które miały w tym roku pomyślne żniwa. Obserwuje się duże zainteresowanie rolników, zwłaszcza w województwie poznańskim i leszczyńskim ziarnem kwalifikowanym żyta. Zgłoszenia na dostawę są wyższe iż pierwotnie przewidywano, ale zostaną one w porę zaspokojone. Rolnicy w województwach wschodnich i województwie pilskim szykują dużo ziarna siewnego we własnym zakresie.

Kontynuuje się rozpoczęte przed tygodniem wykopki ziemniaków, zaawansowanie prac we wszystkich województwach jest w granicach 10 procent obecnego areału, a wynosi on w Wielkopolsce ogółem 257 000 ha. Chodzi bowiem o **jak najszybsze przygotowanie ziemniaków dla zaopatrzenia ludności miast,** nie tylko zresztą Wielkopolski.

W województwach: poznańskim i leszczyńskim trwają wykopki buraków cukrowych przygotowywanych wcześniej celem dostaw dla rozpoczynającej się kampanii cukrowniczej. (emp)

„Koziołki" płacą

W dniu 11 września 1977 r., w 1062 Wielkopolskiej Grze Liczbowej „Koziołki" odbyły się dwa losowania:

W losowaniu I stwierdzono:
wygrane II stopnia po 5.256,— zł,
wygrane III stopnia po 73,— zł,
wygrane IV stopnia po 7,— zł.

W losowaniu II stwierdzono:
wygrane II stopnia po 9.583,— zł,
wygrane III stopnia po 93,— zł,
wygrane IV stopnia po 8,— zł.

Ponadto wylosowano końcówki banderoli po: 5.000 zł, 2.500 zł i 500 zł, o czym wygrywający zostaną zawiadomieni pocztą.

Kolejne podwójne losowanie Gry odbędzie się w dniu 18 września 1977 r. w Mieścisku pow. Gniezno o godz. 12.00.

3378-K1

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozpogodzeniami, okresowo przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 7 do 9 stopni, maksymalna od 14 do 16 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, okresami porywiste z kierunków zachodnich.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 18 stopni, w Kaliszu 21 stopni, w Koninie 20 stopni, w Lesznie 20 stopni, w Pile 16 stopni; ciśnienie 752,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH": POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofta, Zbilut Sek, Zbigniew Szumowski.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).
Indeks nr 35028 U-17

SPRAWY POWSZEDNIE

Mentalność telewizyjna

W latach międzywojennych weszło do obiegowego języka pojęcie „mentalność garnkotłuka" jako synonim umysłowej pustki. O mentalności drobnomieszczańskiej szczególnie wiele rozprawiano w powojennych dziesięcioleciach, temat ten zresztą żywo interesuje socjologów i polityków po dziś dzień. Lata ostatnie zdają się natomiast nieść z sobą zjawisko kulturowe, określane mianem mentalności telewizyjnej.

Niedawno użył tego terminu Zbigniew Linde w „Życiu Warszawy", zabierając głos na temat postępowości i zachowawczości. Mentalność telewizyjna — biorąc pod uwagę zasięg oddziaływania XI muzy oraz wartości poznawcze licznych jej programów — powinna być równoznaczna (a w każdym razie bliska) z rzeczową znajomością spraw kraju i świata, pogłębianiem wiedzy o życiu. A w rzeczywistości pojęcie to jest bliższe konsumowaniu nieźle przyrządzonej, łatwej do przełknięcia strawy, bliższe neodrobnomieszczaństwu niż postępowi.

Obarczanie za ten stan rzeczy odpowiedzialnością telewizji jako instytucji, bądz telewizji jako zespołu ludzi — byłoby niedorzecznością. Jest bezsporne, iż TVP emituje często dobre, a czasem znakomite programy, wartościowe artystycznie i ideowo. Ale zarazem godny zastanowienia jest fakt, że w naszym codziennym życiu, obok humanistycznego nurtu, którym nasycone są liczne punkty programu telewizyjnego, audycje radiowe i publikacje prasowe — sporo przejawów prymitywizmu, ordynarnego zachowania, cwaniactwa i chamstwa, arogancji i wyniosłości. Być może dzieje się tak w pewnej mierze dlatego, iż — jak stwierdza Z. Linde — największy wpływ na odbiorców mają programy atrakcyjne a nie wartościowe.

Popełnilibyśmy wszakże błąd, utożsamiając pojęcie: mentalność telewizyjna — z samym tylko czyimś wielogodzinnym ślęczeniem przed szklanym ekranem. Sprawa ma charakter szerszy. Chodzi o ukształtowanie się w czasach najnowszych u części rodaków określonej mentalności, którą przyjęło się określać mianem telewizyjnej umownie, jako że ów specyficzny sposób myślenia ukształtował się w latach burzliwego rozwoju TV.

Jest to mentalność obiektywnie zachowawcza, a na pewno nie postępowa, charakteryzująca się besserwisserstwem, rozpłotkowaniem, lekceważeniem mienia społecznego przy równoczesnym gloryfikowaniu własności prywatnej, kultem cwaniactwa i szybkiego dorabiania się, nawet z aprobatą dla rozmaitych kombinacji; u ludzi z tego rodzaju sposobem myślenia można też oczekiwać pozornej aktywności społecznej i pozorowanych działań.

No to co: lepiej, by ludzie nie oglądali telewizji?

Taki wniosek byłby bzdurą. Umysłowość milionów obywateli z pewnością na tym nie zyskałaby. Wprawdzie, jak o tym mówi statystyka, mułtum rodaków spędza wiele wolnych godzin właśnie przed telewizorami i żadna siła nie wypchnie ich ani na odczyt, ani do teatru, ani do kina, ani nawet (niektórych) na stadion („bo w „okienku" lepiej widać no i gdzie mi się tam tłoczyć w te i z powrotem..."). Ale dawniej, zanim do mieszkań zawitał „szklany gość", część ludzi też nie zwykła odwiedzać sal wykładowych ani teatralnych, stroniła od kina i to niekoniecznie z braku grosza. A przecież cokolwiek by rzec o niecelowości ciągłego wpatrywania się w odbiorniki TV, stały kontakt z dziennikiem i z innymi pozycjami codziennego repertuaru nie może nie pozostawać bez dodatniego wpływu na ogólny poziom kulturalny telewidza.

Korzystając wstrzemięźliwie z uroków XI muzy, dostrzegam szerokie kręgi jej zaprzysięgłych wielbicieli a zarazem wśród nich klasycznych reprezentantów telewizyjnej mentalności. Niech no człowiek się przyzna, że nie oglądał jakiegoś meczu albo, na przykład, sopockiego festiwalu: zostaje wyłączony z bieżących pogaduszek, jest kimś, kto „mniej wie" i nie osłoni go żadne alibi, choćby usiłował opowiedzieć najciekawszy, przeczytany właśnie artykuł, albo podzielić się uwagami na temat książkowego bestselleru.

Jest to wszakże jeden tylko z symptomów, którym manifestuje się telewizyjna mentalność. Inny, to wyciąganie uproszczonych, infantylnych wniosków przez poniektórych telewidzów przy lada jakiej okazji — choćby na temat rzekomo wysokiego poziomu bytu każdziuteńkiego mieszkańca zachodnich krajów, konieczność dążenia do posięścia kolejnych gadgetów — zaraz i w komplecie — a wszystko to w asyście fochów, ba, niemal roztkliwiania się nad swoim „szarym" losem.

Sądzę, iż tak jak przed pół wiekiem uprawianie godzinami gry w „21" czyli popularne „oczko" albo wyłączne dłubanie na działkowych grządkach, ograniczało możliwości rozwoju osobowości ludzi — tak obecnie, przy ogólnie wyższym poziomie wykształcenia obywateli oraz wzroście ich poziomu kulturalnego (m. in. przy walnym współudziale TV!) nosi znamiona zachowawczości sprowadzanie życia umysłowego do wyłącznych kontaktów z telewizyjną skrzynką.

„Gumą do żucia dla oczu" nazwano kiedyś efektownie działanie telewizji. Interpretując krytycznie to powiedzenie, jako zrodzone w innych warunkach ustrojowych a także ze względu na stosunkowo słabe rozpowszechnienie u nas (pomijając najmłodszą generację) gumy, nie sposób odmówić mu krzty racji. Racji, potwierdzonej właśnie narastaniem zjawiska mentalności telewizyjnej, mającej co nieco wspólnego z muzą lekką — łatwą — przyjemną.

Można by przypuszczać, iż ludzie niejako nałogowo obcujący z „Neptunami", „Librami", lub „Rubinami", co to za pośrednictwem TV z niejednego już „okienka" chleb jedli, będą reprezentowali niezły poziom społecznej edukacji i takiż zdrowy rozsądek. A bywa inaczej; również znacznej części tych osób wmówić można (poza szklanym ekranem, oczywiście) niemal wszystko; gotowi „kupić" najidiotyczniejszą pogłoskę.

Nie pokuszę się o proponowanie jakiegokolwiek remedium, zwłaszcza, iż zjawisko społeczne, o którym mowa tylko w pewnej mierze z TV się wiąże. Na pewno jednakże potrzeba maksymalnej odpowiedzialności, wyobraźni i politycznej wnikliwości przy budowaniu codziennych programów, obliczonych na ogromną widownię. Podobnie, jak potrzeba niezwyczajnej troski o uczynienie atrakcyjnymi pozycji ważnych — nie należących do gatunku rozrywkowych.

Mentalność telewizyjną dzieli wielki dystans od mentalności garnkotłuka — w czasie, w kategoriach świadomości, a także w sensie klasowym. Ale też znaczny nadal pozostaje dystans, który pokonać trzeba — do pełnego upowszechnienia mentalności socjalistycznej.

WIESŁAW PORZYCKI

Nawozy potasowe ważne jesienią

W Wielkopolsce rolnicy przystępują do siewów zbóż ozimych. Przy tych czynnościach ważną rolę odgrywa nie tylko dotrzymanie właściwych terminów agrotechnicznych, lecz również odpowiednie ilościowo i pod względem zawartości składników nawożenie. O wypowiedź na temat roli i poszczególnych nawozów stosowanych w okresie jesiennym poprosiliśmy prof. dr. Kazimierza Lehmanna z Instytutu Gleboznawstwa i Chemii Rolnej Poznańskiej Akademii Rolniczej.

— Przede wszystkim wyjaśnijmy wyolbrzymiany niekiedy problem nawożenia azotowego w okresie jesiennym. Trzeba powiedzieć, że przy zachowaniu prawidłowego terminu agrotechnicznego wysiewu zbóż ozimych jesienią nie potrzeba stosować nawozów azotowych, gdyż rośliny w okresie tym pobierają tak mało azotu, że wystarcza na ogół ta jego zawartość, która znajduje się w glebie. Jedynie przy opóźnionym siewie ozimym i przy złym przedplonie trzeba uwzględnić małą dawkę azotu nie przekraczającą 15 kilogramów czystego azotu na hektar. Praktycznie wystarcza ta ilość azotu, którą dostarczamy glebie z tzw. polifoską. 100 kg tego nawozu wprowadza do gleby 8 kg azotu na hektar.

Doświadczenia i praktyka wykazują, że główny ciężar nawożenia azotem pod zboża ozime przypada na okres wiosenny, kiedy to efekt nawożenia azotem jest znacznie większy. Nadmierne stosowanie azotu w okresie jesiennym może spowodować wybujanie części nadziemnych zbóż, co potem utrudnia dobre przezimowanie.

Natomiast w okresie jesiennym pod zboże musi być dostarczona przede wszystkim odpowiednia ilość potasu i fosforu, które przynoszą duży efekt w postaci przyrostu plonu. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na potas w tym roku w Wielkopolsce, gdzie znaczne opady spowodowały wypłukanie tego składnika z gleb, zwłaszcza lekkich. Zresztą gleby wielkopolskie w ogóle charakteryzują się niską zasobnością przyswajalnego potasu. Potwierdziły to badania Stacji Chemiczno-Rolniczej w Poznaniu (pierwsza i druga rotacja 1976 r.). Dlatego też na glebach o niskiej i średniej zawartości potasu wprowadzenie go do gleby może spowodować znaczną zwyżkę plonów. Wyższą zawartość potasu wykazują gleby województwa leszczyńskiego i tam też notuje się największe zbiory.

Oddziaływanie potasu na zboża jest wielorakie. Wpływa on dodatnio na syntezę skrobi czyli dobre wypełnienie ziarna, zapobiega wyleganiu zbóż bo przyczynia się do wytworzenia silniejszego źdźbła, pomaga w lepszym przezimowaniu zbóż, gdyż utrzymując się w soku komórkowym wpływa na obniżenie punktu zamarzania tego soku, przez co rośliny są bardziej odporne na przemarznięcie. Warto tu przypomnieć, że od 1 września na okres dwóch miesięcy ceny nawozów potasowych obniżono o 15 procent.

Przy stosowaniu potasu trzeba pamiętać, że silniej nawozić należy pszenicę niż żyto, a w warunkach lepszych gleb, np. klasy III A i B warto stosować potas i fosfor w systemie skomasowanym, np. pod buraki cukrowe. Wtedy uwzględniamy dawki potasu i fosforu pod buraki i roślinę następczą — jęczmień lub pszenicę jarą już w okresie jesiennym. Jest to dużym ułatwieniem, bowiem nie potrzeba wtedy stosować nawożenia pod jęczmień lub pszenicę jarą ani potasem ani fosforem. Zastosowany w obecnym okresie jesiennym potas i fosfor na glebach lepszych o uregulowanym odczynie (obojętnym lub alkalicznym) nie zostaje wymywany i wystarcza pod obydwie rośliny. Również fosfor w takich warunkach glebowych wystarczy dla buraka cukrowego i jęczmienia albo pszenicy, bowiem składnik ten nie wypłukuje się w żadnych warunkach glebowych. Tak zwane uwstecznienie się fosforu w tych warunkach nie jest niebezpieczne.

Rolnicy jednak powinni pamiętać, że wysoki plon może zapewnić tylko harmonijne nawożenie każdej rośliny, uwzględniające wszystkie podstawowe składniki pokarmowe, takie jak azot, potas, fosfor i magnez. Brak albo niedobór jednego z tych podstawowych składników powoduje znaczne zmniejszenie efektywności nawożenia, a często nawet doprowadza do obniżenia plonów.

Rozmawiał

MAREK PRZYBYLSKI

POZNAJMY

LEON CZYMSZAK
brygadzista w oddziale parowozowym w ZNTK w Pile

pracuje w tych zakładach od 1945 roku. Jest jednym z pionierów ich odbudowy i uruchamiania ze zniszczeń wojennych. Zawsze obowiązkowy i koleżeński, wychowawca młodzieży. Ma duży wpływ na kształtowanie stosunków międzyludzkich na swoim oddziale, ciesząc się dużym autorytetem wsród podwładnych i przełożonych. Odznaczony jest m. in. Srebrnym Krzyżem Zasługi i odznaką „Przodujący kolejarz PRL".

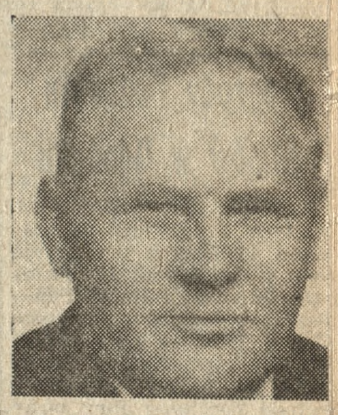

WŁADYSŁAW GOŁUŃSKI
brygadzista w oddziale kotlarskim ZNTK w Pile

Od 30 lat pracując w pilskich ZNTK wyróżnia się przede wszystkim sumiennością i rzetelnością wywiązywania się z powierzanych zadań. Jest też wzorowym organizatorem pracy przy naprawie głównej kotłów — brygada, którą kieruje, przekracza o kilkadziesiąt procent swoje normy. Cieszy się też w niej szacunkiem i autorytetem. Znajduje ponadto czas na działalność społeczną. Wyróżniony jest m. in. odznaką „Przodujący kolejarz PRL". (ryk)

Fot. (2) — Archiwum

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Waldemar Gorzkowski — „Olimpiady fizyczne XXIII i XXIV. Informacje ogólne, laureaci, zadania wraz z rozwiązaniami, olimpiady międzynarodowe". WSiP, s. 187, zł 26.

John R. L. Allen — „Fizyczne procesy sedymentacji", Biblioteka Problemów. PWN, s. 284, zł 32.

Zinaida Druri, Zofia Rębowska — „Technologia krawiectwa. Część ogólna" wyd. IV zmienione. WSiP, s. 443, zł 53.

„Piast der Wagenbauer — O Piaście Kołodzieju", seria dla uczących się języka niemieckiego, teksty w językach niemieckim i polskim, słowniczek. SiT, zł 20.

Edward Woźniak — „Olimpijski pięciobój. Montreal 1976", seria „Stadion", SiT, s. 30, zł 8.

Stefan Sieniarski — „Montreal po polsku", seria „Stadion". SiT, s. 30, zł 8.

Antoni Komorowski, Jerzy Kul — „Torpedy" Wyd. MON, s. 17 zł 20.

Marta Topińska — „Kościół cze niakowski", cykl „Zabytki Wa szawy. PWN, s. 123, zł 20.

„Pobrzeże gdańskie" — mapa tu rystyczna. Wyd. Kart., zł 12.

„Plan Olsztyna". Wyd. Kart zł 12.

„Województwa bydgoskie, to ruńskie, włocławskie" — map krajoznawczo-samochodowa. Wy Kart., zł 12.

„Włocławek" — plan miast Wyd. Kart., zł 12.

Trzy wieki plakatu francuskiego

Wystawa pod takim tytułem trwała w maju br. w wilanowskim Muzeum Plakatu. Cieszyła się ona dużym powodzeniem mieszkańców stolicy i licznych zwiedzających z kraju. Na zdjęciu — fragment ekspozycji.

Fot. — CAF

Złoty interes na czarnym ziarnie

W 1972 roku za opasłą, brązową puszkę „Nescafe", zawierającą 68 dkg kawy, płaciłem w Londynie 1 funta 10 pensów. Dzisiaj ta sama puszka kosztuje 6 i pół funta.

Do 1975 roku ceny kawy wzrastały o 10—15 procent rocznie, w granicach średnich podwyżek cen na artykuły żywnościowe. Gdy jednak w Brazylii w 1975 roku wymarzły zbiory — nastąpił największy skok cen. Teraz więc na światowych rynkach za kawę płaci się 5 razy więcej aniżeli przed dwoma, trzema laty. W 1975 roku w Brazylii zebrano bowiem 6 milionów worków (62 kg każdy), podczas gdy rok wcześniej 24 miliony.

Brazylia wpływa na światowy rynek nie tylko wielkością produkcji. Na początku sierpnia Brazylijski Instytut Kawowy, instytucja o charakterze monopolu, nagle, poprzez swoich agentów na całym świecie, zaczął skupywać kawę. 800 tysięcy worków zakupiono z magazynów nowojorskich i londyńskich (w miastach tych mieszczą się światowe giełdy), duże też ilości wysokogatunkowego ziarna kupiono w Kolumbii.

Po co Brazylijczycy skupują kawę? Zdaniem prasy zachodniej, Brazylia zmierza w ten sposób do całkowitego opanowania światowego rynku kawy. Zdobywając pozycję dysponenta większości światowych zapasów, będzie mogła dyktować ceny zarówno dziś, jak i jutro. Fachowcy spodziewają się bowiem, że w najbliższych latach, właśnie na skutek tego, że cena kawy poszła tak bardzo w górę, wielu farmerów w Południowej Ameryce i Afryce z innych upraw przerzuci się na kawę, a zwyżka jej podaży spowoduje zniżkę ceny. I temu chce się ponoć przeciwstawić Brazylia.

Przedstawiciele brazylijskiego instytutu twierdzą natomiast, że nagłe zakupy spowodowane są wyłącznie potrzebami rynku wewnętrznego. Ziarno skupywane na świecie przerabiać mają na kawę typu „Nesca", zaś swoje wysokogatunkowe kawy — chcą eksportować. To wyjaśnienie — podkreślają komentatorzy — byłoby przekonywające, gdyby Brazylia nie kupiła kawy kolumbijskiej, która jest również ziarnem najwyższej jakości i nigdy na „Nescę" nie była przerabiana.

Wyjątkowa podwyżka cen kawy spowodowała, że w Stanach Zjednoczonych konsumpcja jej spadła o 10 procent. Rząd amerykański dokonał już przygotowań do wielkich zakupów interwencyjnych kawy wielkości 20 milionów worków (po 132 kg), w momencie gdy tylko nastąpi spadek ceny. W budżecie amerykańskim kawa stała się bowiem bardzo dużą pozycją. W 1976 roku Stany Zjednoczone na zakup kawy zapłaciły 1,5 mld dolarów, w tym roku suma ta podniesie się do 7,5 mld.

Na rynkach światowych kawa jest przedmiotem spekulacji, a w krajach afrykańskich stała się tym, czym niegdyś było złoto i kość słoniowa. Kawę się wykrada, przemyca, aby wykorzystać różnicę cen pomiędzy różnymi krajami. N pociągi i samochody transpo tujące kawę dokonuje się na padów, np. w Kenii czy Ugan dzie.

Kenia w roku 1976 sprzeda wała kawę po 1 636 dolarów tonę, w tym roku za tę sam tonę bierze 4 000 dolarów. D zacofanej gospodarczo Ugan dy kawa, jak pisze „Internat nal Herald Tribune", stała s „złotą żyłą". Ponieważ lądov środki transportu nie są na bezpieczniejsze, Uganda wyv zi więc kawę samolotami. Dz ki kawie kraj ten dorobił s dużych nadwyżek w bilans płatniczym.

My na kawie nie robimy in teresów. Musimy po pros więcej za nią płacić. I prawd mówiąc, nie bardzo mamy s bie czym odbić. Surowce, kt re my sprzedajemy, jeśli ic cena na światowych rynkac nie spada, to wykazuje wyją kową stabilność.

A może — skoro nawet bo gata Ameryka to robi — prostu mniej pić?

ANDRZEJ BRONIAREK

Znaczące osiągnięcia

Socjalistyczna gospodarka planowa

Kraje socjalistyczne, wchodzące w skład Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, stanowią obecnie najbardziej dynamicznie rozwijającą się wspólnotę gospodarczą na świecie. W krajach tych żyje 9,3 procent ludności kuli ziemskiej, natomiast wytwarzają one 33 procent światowej produkcji przemysłowej i 25 procent dochodu narodowego.

Informacje te podał pierwszy zastępca stałego przedstawiciela Związku Radzieckiego w RWPG W. Titow. Podkreślił on, że zalety socjalistycznej gospodarki planowej uwidoczniły się szczególnie w poprzedniej pięciolatce (1971—1975). W okresie tym **dochód narodowy krajów członkowskich RWPG zwiększył się globalnie o 36 procent, podczas gdy w krajach EWG jedynie o 12 procent.** Przemysł w krajach członkowskich RWPG rozwijał się czterokrotnie szybciej niż w państwach kapitalistycznych. Globalna produkcja przemysłowa bratnich krajów wzrosła 1,5-krotnie, wydajność pracy o 30 procent, realne dochody na głowę ludności — o 29 procent.

PAP

Nagrody festiwalu filmów w Gdańsku

Jury pod przewodnictwem Czesława Petelskiego po obejrzeniu 18 filmów uczestniczących w konkursie IV Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku przyznało Grand Prix — Lwy Gdańskie 77" Krzysztofowi Zanussiemu za „Barwy ochronne"; nagrodę specjalną jury otrzymał Jerzy Kawalerowicz za film „Śmierć prezydenta".

Nagrody główne IV FPFF przyznano Sylwestrowi Chęcińskiemu za komedię „Konaj albo rzuć" oraz Grzegorzowi Królikiewiczowi za reżyserię i poszukiwania formalne w filmie „Tańczący jastrząb".

Nagrodę załóg wielkich zakładów przemysłowych Wybrzeża patronujących gdańskiej imprezie — otrzymał Bohdan Poręba za reżyserię filmu „Gdzie woda czysta i trawa zielona". (PAP)

Spotkanie 160 uczonych w Warszawie

„W czasie wojny muzy nie milczą"

Pod hasłem „Inter arma non silent musae" („W czasie wojny muzy nie milczą") odbyło się w Warszawie 3-dniowe międzynarodowe kolokwium „Wojna i kultura 1939—45". Wzięło w nim udział około 160 naukowców — w tym ponad 60 uczonych zagranicznych, m. in. z ZSRR, Francji, NRD, Holandii, RFN, Belgii, USA, Wielkiej Brytanii.

Kolokwium potwierdziło tezę iż podczas II wojny światowej muzy nie milczały. Wykazało, że polityka okupanta w dziedzinie kultury w podbitych przez hitlerowców krajach — wyraźnie łącząca się z celami jakie stawiał sobie już wcześniej faszyzm niemiecki, planując podbój świata — napotykała na silny opór.

W Polsce oraz na zajętych terenach radzieckich — zlikwidowanie rodzimej kultury było planową akcją wyniszczenia narodów. Łączyło się z tym m. in. fizyczne unicestwienie inteligencji oraz świadome i systematyczne niszczenie i grabież dóbr kultury. Dla nas symboliczną datą jest dzień 6 listopada 1939 roku. W tym dniu aresztowano 183 naukowców Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej w Krakowie, a następnie osadzono w obozach koncentracyjnych — w których wielu zginęło. Zamykano muzea, biblioteki, szkoły.

Mimo terroru na ziemiach polskich rozwinął się na niespotykaną w innych okupowanych krajach skalę system tajnego nauczania na wszystkich szczeblach. W samej Warszawie działało w podziemiu 7 wyższych uczelni; kształcono inżynierów, otwierano przewody doktorskie. Tajne wydawnictwa — czasopisma, książki, druki ulotne — drukowane były w wielotysięcznych nakładach w warunkach konspiracyjnych. W latach okupacji odbywały się nielegalne koncerty — m. in. grano zakazaną muzykę Chopina. O tym, że Niemcom nie udawało się wypełnić zakładanych planów zniszczenia życia kulturalnego, świadczą raporty Sicherheitsdienst wysyłane do Berlina. (PAP)

Przemysł Poznańskiego w sierpniu

Więcej towarów na zaopatrzenie ludności

Gdyby nie zaległości w produkcji eksportowej sierpień można by uznać za bardzo udany dla przemysłu woj. poznańskiego. Plan w zakresie sprzedaży produkcji i usług został przekroczony o 0,6 proc. Pozwoliło to **wykonać ponadplanową produkcję wartości blisko 50 mln złotych.** Plan sprzedaży na zaopatrzenie rynku wewnętrznego wykonano ze znaczną nadwyżką (60,6 mln złotych), natomiast plan eksportu zrealizowano zaledwie w 95,5 proc., czyli z niedoborem wartości 54,8 mln złotych.

W porównaniu z lipcem **zmniejszyła się liczba przedsiębiorstw, które nie wykonały planu sprzedaży.** Obecnie jest ich dwanaście. Najczęstszymi przyczynami nie wykonania planu były: brak materiałów i surowców, przestoje maszyn i urządzeń oraz braki w zatrudnieniu pracowników produkcyjnych. **Zadań w zakresie sprzedaży na zaopatrzenie rynku nie wykonały 22 zakłady,** a planu eksportu nie zrealizowało 28 przedsiębiorstw.

W ciągu 8 miesięcy br. przemysł poznański sprzedał produkcję wartości 70,8 mld złotych, przekraczając tym samym zadania planowe o 2 procent. Wartość produkcji ponadplanowej osiągnęła w tym okresie 1 miliard 359 milionów złotych. Roczny plan sprzedaży zrealizowano w 64 procentach. Jest to wynik o 0,8 pkt. gorszy niż w podobnym okresie roku ubiegłego. Taka sytuacja jest wynikiem niskiego zaawansowania rocznego planu sprzedaży eksportowej wynoszącego 54,8 proc.

Spośród 181 przedsiębiorstw i zakładów planu ośmiu miesięcy nie wykonało 16. Największy niedobór występuje w gnieźnieńskiej „Polanii" i Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „Pozbet". (map)

Udane wakacje studentów

Około 260 000 studentom stworzono w okresie tegorocznego lata możliwość spędzenia atrakcyjnych, zorganizowanych wakacji. Jest to pierwszy sukces dobiegającej końca, a zakrojonej na szeroką skalę „Almy-77" — akcji letniej młodzieży akademickiej.

Sukcesem jest zapewnienie niemal wszystkim studentom studiów dziennych wypoczynku wakacyjnego, łączącego się z konkretną pracą dla kraju, konfrontacją wiedzy teoretycznej z praktyką codziennego życia. Tym niemniej — około 30 000 studentów nie mogło uczestniczyć w br. w dłużej trwających formach rekreacji. Organizatorzy „Almy" — działacze Socjalistycznego Związku Studentów Polskich — zastanawiają się więc nad tym, co czynić, aby w przyszłym roku cała brać akademicka miała możliwość spędzenia atrakcyjnych wakacji. Chodzi również o liczną rzeszę studentów pracujących. W br. z wypoczynku w ramach „Almy" skorzystało ponad 12 000 studentów pracujących; zbyt mało jeszcze w stosunku do istniejących możliwości i potrzeb.

Charakterystyczną cechą obecnej letniej akcji studentów stała się działalność naukowa. Zorganizowano ponad 650 obozów naukowo-badawczych

Ekran, który zatrzymuje wodór

Wodór i tlen odegrały główną rolę w rozwoju naszej planety — taką hipotezę wysunął znany radziecki biochemik Nikołaj Siemienko na XI międzynarodowym zjeździe Karpacko-Bałkańskiego Towarzystwa Geologicznego, który zakończył się w Kijowie.

W pierwszych etapach rozwoju kula ziemska składała się z wodoru i innych pierwiastków chemicznych w proporcjach obserwowanych zwykle w układach gwiezdnych. Taki skład — zdaniem radzieckiego badacza — sprzyjał powstaniu z czasem związków organicznych i par wody. Gigantyczna chmura gazu stopniowo zagęszczała się w wyniku parowania w przestrzeń kosmiczną lekkich pierwiastków. Pod wpływem promieniowania ultrafioletowego Słońca woda w górnych warstwach atmosfery rozkładała się na wodór i tlen, który utleniał krzemy i metale. W ten sposób powstała skorupa ziemska — swego rodzaju szkielet ze związków tlenku. Jego grubość rośnie do dziś.

Nikołaj Siemienienko uważa, że skorupa stanowi swego rodzaju ekran, który częściowo zatrzymuje wodór, zachowując równowagę niezbędną dla istnienia życia.

Z hipotezy radzieckiego uczonego, wynika, że Ziemia dysponuje ogromnymi zasobami energetycznymi w postaci wodoru w jej jądrze. (PAP)

HUMOR I SATYRA

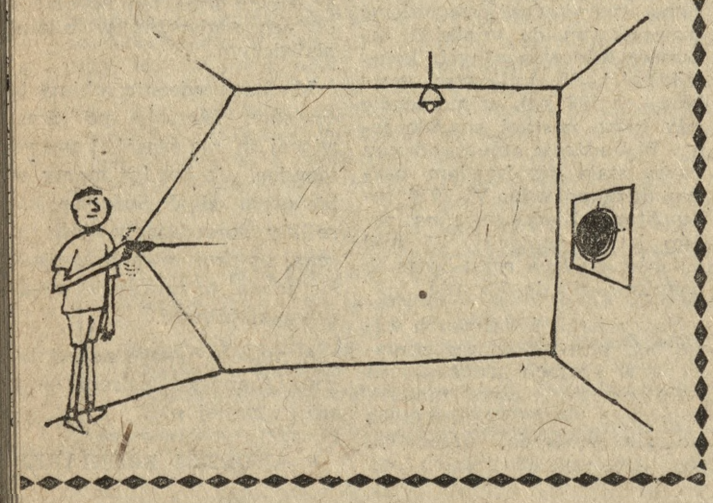

Decyzja generała Z. Haga

Symboliczna kara chłosty

Sprawujący władzę w Pakistanie generał Ziaul Haq zadecydował, że stosowana w tym kraju od wieków kara chłosty powinna zmienić swój charakter. Zgodnie z wydanym przez niego zarządzeniem kara ta ma głównie zawstydzać skazanego, nie sprawiając mu przy tym zbyt dużego bólu fizycznego. Dotychczas delikwent był okładany rózgami po gołych plecach ze znaczną siłą — w przyszłości będzie bity już „raczej symbolicznie" w obecności osób trzecich. Każdy wyrok, skazujący na karę chłosty będzie ponadto wymagać zatwierdzenia przez generała Haqa.

Decyzję tę można ocenić jako chęć stopniowego łagodzenia prawodawstwa, uwarunkowanego tradycjami religijnymi. Tego rodzaju tradycje i zwyczaje wywierają w dalszym ciągu duży wpływ na ustalenia prawne w tym muzułmańskim kraju. (PAP)

Wydatki Bundeswehry

Obecnie Bundeswehra jest najpotężniejszą armią wśród sił zbrojnych państw zachodnioeuropejskich wchodzących w skład Paktu Północno-Atlantyckiego, a pod względem wydatków wojskowych Niemcy Zachodnie począwszy od 1969 r., zajmują wśród państw tego bloku drugie miejsce po Stanach Zjednoczonych. Według danych ogłoszonych w prasie zachodnioniemieckiej, w przyszłym roku bezpośrednie wydatki wojskowe RFN wzrosną prawie o 1,5 mld marek osiągając gigantyczny poziom 34,3 mld marek.

W artykule poświęconym realizowanemu obecnie programowi zbrojeń Bundeswehry tygodnik „Stern" zaznacza, że wprowadzenie w życie tego programu w decydujący sposób wpłynie na to, że w ciągu ostatnich 7 lat wydatki na cele wojskowe RFN wzrosną w dwójnasób.

Rozpoczynający się obecnie nowy etap uzbrajania Bundeswehry — podkreśla czasopismo — będzie kosztował podatników zachodnioniemieckich prawie 100 mld marek. Tylko w czerwcu br. rząd RFN podjął decyzję o przekazaniu koncernom budowy maszyn, fabrykom samochodów i lotniczym, także stoczniom — zamówienia na ogólną sumę przeszło 11 mld marek.

Wśród tych zamówień znajdują się dostawy 1800 czołgów typu „Leopard-22" prawie 50 000 samochodów wojskowych różnych typów, 212 śmigłowców, przeznaczonych do walki z czołgami.

Nieco wcześniej podjęto decyzję o budowie dla Bundesmarine 6 fregat, wyposażonych w rakiety i platformy do startowania śmigłowców, a dla lotnictwa — 322 wielozadaniowych samolotów typu „Tornado".

Już w najbliższych latach Bundeswehra otrzyma setki samolotów odrzutowych typu „Alpha Jet" i czołgów typu „Gepard".

„Stern" zaznacza, że ostatnie lata były także okresem wzrostu mocy przemysłowych i potęgi finansowej wielu zachodnioniemieckich koncernów, odgrywających główną rolę w zbrojeniach i eksporcie broni.

Wśród nich znajdują się producenci samolotów — „Messerschmitt — Boelkow — Blohm", które dostarczają Bundeswehrze samoloty wojskowe typu „Tornado" i „Alpha Jet", zakłady „Krauss — Naffei", które są głównymi dostawcami czołgów i zakłady „MTU" produkujące silniki do czołgów, transporterów, samolotów i okrętów. (PAP)

sport-sport

Lekkoatleci Orkanu opuścili I ligę

Przez dwa dni na stadionie Olimpii na Golęcinie 20 najlepszych zespołów walczyło o tytuł drużynowego mistrza Polski na rok 1977. Zdobyli go po zaciętej walce z Górnikiem Zabrze zawodnicy MKS-AZS Warszawa. Zwycięzcy uzyskali 613,5 pkt., zabrzanie natomiast 592,5 pkt. Trzecie miejsce zajął Zawisza Bydgoszcz — 476 pkt

Z poznańskich zespołów najlepiej spisał się SZS-AZS. Akademicy po pierwszym rzucie ligi zajmowali 13 miejsce, lecz dzięki dobrej postawie w poznańskich zawodach awansowali ostatecznie na 9 miejsce — 263,5 pkt. Olimpia w porównaniu z pierwszym rzutem spadła o trzy pozycje i zajęła 15 miejsce — 217,5 pkt. Niestety nie powiodło się lekkoatletom Orkanu. Mimo zwycięstw Jabłońskiej, Wasilewskiego, Pustego i Goldy zespołowi temu nie udało się opuścić ostatniej pozycji — 126 pkt., i w przyszłym sezonie Orkan występować będzie w II lidze.

M. Andretti najszybszy w Monza

W niedzielę na wyścigowym torze w Monza rozegrano 14 eliminację samochodowych mistrzostw świata formuły I Zwyciężył Amerykanin Mario Andretti na samochodzie „Lotus Jps", wyprzedzając Niki Laudę (Austria) — „Ferrari" i Australijczyka Alana Jonesa — „Shadow".

W klasyfikacji mistrzostw świata po 14 z 17 wyścigów prowadzi Niki Lauda 69 pkt. przed Jody Scheckterem — 43 i Mario Andrettim — 41 pkt. (PAP)

A. Michanek mistrzem świata

Mistrzem świata na długim torze żużlowym został Anders Michanek (Szwecja), pierwszym wicemistrzem Hans Siegl (RFN), a drugim — Ole Olsen (Dania).

Rekord Polski Jacka Wszoły

Podczas lekkoatletycznych zawodów w Fuerth Jacek Wszoła ustanowił w skoku wzwyż rekord Polski wynikiem 2,30 m Poprzedni rekord należący do Wszoły wynosił 2,29 m. (PAP)

W Pleszewie zainaugurowano rozgrywki ligi asfaltowej w kręglarstwie

W bieżącym sezonie Polski Związek Kręglarski powołał centralną ligę asfaltową, której zwycięzca zostanie mistrzem Polski. W lidze tej każdy z klubów obok zespołu seniorów musi wystawić drużynę juniorów składającą się z dwóch zawodników do 16 lat i dwóch do 18 lat.

Rozgrywki ligowe zainaugurowali juniorzy turniejem w Pleszewie. Bezkonkurencyjne okazały się zespoły Czarnej Kuli Poznań. Pierwsza drużyna uzyskała 2414 pkt., a druga — 2215 pkt. Kolejność dalszych miejsc była następująca: 3. Helios Olsztyn — 2113 pkt., 4. Pilica Tomaszów Maz. — 2011 pkt., 5 Rzut Ząbkowice Śl. — 1992 pkt., 6. Gryf Olsztyn — 1851 pkt., 7. Sparta Kraków — 1835 pkt Niestety swego zespołu nie wystawił Lech. ograniczając znacznie swoje szanse na zdobycie miejsca w czołówce, bowiem o lokacie klubu w lidze decydować będą łączne wyniki uzyskane przez juniorów i seniorów.

Indywidualnie na turnieju w Pleszewie najlepiej spisali się również zawodnicy Czarnej Kuli. Wśród juniorów młodszych L. Krukowski ustanowił rekord Polski w tej kategorii wiekowej — 261 pkt., a wśród juniorów starszych najlepszy wynik uzyskał P. Kałek — 388 pkt. (wił)

M. Okoński wśród 16 młodych piłkarzy na mecz z Danią

Ustalono skład młodych polskich piłkarzy na eliminacyjny mecz mistrzostw Europy (zawodnicy do lat 21) z Danią w Nowym Sączu (20 bm.):

bramkarze — Z. Kostrzewa (Zagłębie Sosnowiec) i M. Szczech (Pogoń Szczecin); **obrońcy:** R. Wójtowicz (Szombierki), S. Majewski (Zawisza), K. Budka (Wisła), M. Motyka (Hutnik), A. Załężny (Stal Mielec); **rozgrywający i napastnicy:** J. Kupcewicz (Arka), K. Surlit (Zawisza), J. Baran (Legia), R Faber i J. Nocko (obaj Śląsk), A. Iwan i M. Wróbel (obaj Wisła), A. Mikulski (Ruch), **M. Okoński (Lech).**

PAP

Udany start kajakarzy Posnanii

Na jeziorze Malta rozegrano kajakarskie mistrzostwa klubów federacji Start we wszystkich kategoriach wiekowych, zorganizowane z okazji 70-lecia Posnanii. Atrakcją zawodów był start dwukrotnego mistrza świata — Ryszarda Oborskiego.

Złoty medalista z Sofii nie zawiódł oczekiwań, kibiców i zwyciężył w k-1 na 500, 1000 i 10000 m. W kategorii seniorów pierwsze miejsce dla gospodarzy zdobyli jeszcze: M. Klimek w c-1 na 500 i 1000 m; I. Pracharczyk i Z. Maćkowiak w c-2 na 500 i 1000 m; I. Pracharczyk i M. Klimek w c-2 na 10000 m oraz osada k-4 na 10000 m. W punktacji zespołowej w tej kategorii wiekowej kolejność była następująca: 1. Posnania — 133 pkt., 2. Nadwiślan Kraków — 117 pkt., 3. Start Wieruszów — 96 pkt., 4. Astoria Bydgoszcz — 78 pkt., 5. Czarni Szczecin — 65 pkt., 6. Admira Gorzów — 51 pkt., 7 Cresovia Białystok 31 pkt.

Wśród młodzików i juniorów Posnania zajęła drugie miejsca za Nadwiślanem Kraków. (wił)

wyniki • tabele

Piłka nożna

GRUPA VI

MZKS Karkonosze — Odra	3:0
Stal Brzeg — Metal	1:1
Zagłębie — Miedź	0:0
Bielawianka — Lechia	0:0
Chrobry — Śląsk II	3:0
Unia — Kryształ	2:0
Polonia — Stal Nysa	2:0

GRUPA VII

Mieszko — Zastal	1:4
Grunwald — Stilon	3:1
Błękitni — Admira	1:1
Polonia Piła — Świt	2:1
Polonia Poznań — Sparta	1:3
Stal Stocznia — Flota	2:1
Stoczniowiec — Pomorzanin	1:2

1. Grunwald	4	3:0	10:2
2. Sparta	4	7:1	9:2
3. Stilon	4	5:2	8:4
4. Stal Stocznia	4	5:3	5:5
5. Zastal	4	4:4	5:3
6. Pomorzanin	4	4:4	5:3
7. Polonia Piła	4	4:4	3:5
8. Flota	4	3:5	4:5
9. Polonia P-ń	4	3:5	3:5
Świt	4	3:5	3:5
11. Błękitni	4	3:5	3:7
12. Stoczniowiec	4	2:6	3:5
13. Admira	4	2:6	2:4
14. Mieszko	4	2:6	3:9

GRUPA VIII

Victoria — Orzeł	1:4
Wisła — Włókniarz Łódź	1:1
Concordia — Ostrovia	3:1
Włókniarz Pabianice — Boruta	0:0
Pogoń — Piotrcovia	0:1
Stal Kutno — Włókniarz Kalisz	0:3
ŁKS II — Stal Niewiadów	0:0

1. Włókniarz Kalisz	4	6:2	4:0
2. Pogoń	4	5:3	5:1
3. Concordia	4	5:3	6:3
4. Piotrkovia	4	5:3	4:3
5. Włókniarz Łódź	4	5:3	3:2
6. Włókniarz Pabianice	4	5:3	2:1
7. Ostrovia	4	5:3	4:4
8. Victoria	4	5:3	4:5
9. Boruta	4	4:4	4:3
10. ŁKS II	4	3:5	5:5
11. Wisła	4	3:5	2:3
12. Stal Niewiadów	4	3:5	4:6
13. Orzeł	4	2:6	7:9
14. Stal Kutno	4	0:8	3:12

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
przy Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych
w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE NADAL na nowy rok szkolny KANDYDATÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ.
NAUKA TRWA TRZY LATA.
Uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz inne uprawnienia.

do LICEUM ZAWODOWEGO
O SPECJALNOŚCI
MECHANIK OBRÓBKI SKRAWANIEM.
NAUKA TRWA CZTERY LATA.

Do Liceum przyjmowani są chłopcy i dziewczęta wyróżniający się w nauce.

Uczniowie niezamożni otrzymują stypendium.

Szczegółowych informacji udziela kancelaria szkoły.

2818-K1

Praca

Podnoszenie oczek, osobie solidnej, oddam chałupniczo. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 32580g.

Przyjmę uczennicę w krawiectwie damskim, ukończone 16 lat. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32484g.

Potrzebna opiekunka do półtorarocznego dziecka. Hetmańska 67 m. 13, po godz. 16. 32496g

Ogrodnika z praktyką, najchętniej młodego — przyjmę na dobrych warunkach do ogrodnictwa szklarniowego. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19

Uczeń do cukjerni potrzebny. Poznań, ul. Różana 9a. 32604g

Panią do prowadzenia domu 4—8 godzin, ul. Grodziska — przyjmę. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32621g.

Mężczyznę, kobietę lub małżeństwo, do lekkich prac w gospodarstwie — przyjmę. Mieszkanie zapewniam. Gaj Wielki 3, k. Poznania. 32628g

Potrzebna pani do prowadzenia domu dla dwóch osób. Osiedle Kraju Rad 11, wejście H, m. 73, godz. 17—20. 32690g

Krawca zaraz zatrudnię. Praca stała. Żurawia 15/17. 32840g

Opiekunka do półrocznego dziecka — potrzebna. Os. Rzeczypospolitej 9 m. 1. 32700g

Nauka

Korepetycji z matematyki udziela mgr Jabłońska, tel. 406-53. 32618g

Wpisy na korespondencyjne kursy kreśleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych pisemnych informacji udziela — „Oświata", 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego). 1994-K2

Kupno

Wytnij — Zachowaj! Stare monety srebrne — świeczniki, lichtarze, cukiernice, naczynia, łyżki, kufel do piwa, figurkę, ciekawy zegar, zegarek, szablę, lampę naftową, kolumnę marmurową, różne inne starocie — kupię. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda), od godz. 12. 33057g

Kafelki łazienkowe, bony PeKaO — kupię. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32601g.

Bony PeKaO — kupię. Tel. 745-43, po godz. 17. 32656g

Bony PeKaO — kupię. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32593g.

Skóry lisie kupię. Dąbrowskiego 229 m. 2. 32610g

Betoniarkę wolnospadową, wibrator, formy — kupię. Piotrowski, 62-330 Nekla, ul. Zawodzie 11. 32654g

Sprzedaż

Sprzedam śrutownik walcowy. Hieronim Urbaniak, Kościan, ul. Marcinkowskiego 17. 1131p

Kożuch damski, zagraniczny, na szczupłą osobę — sprzedam. Luboń 1, Waryńskiego 23 m. 1. 32607g

Wózek dziecięcy głęboki, sprzedam. Dąbrowskiego 229 m. 2. 32609g

Sprzedam okulary słuchowe dwustronne, radzieckie. Oferty „Prasa", — Grunwaldzka 19 dla 32613g

Siatkę parkanową ocynkowaną, sprzedam. Telefon 719-24. 32642g

Betoniarkę 100 l — sprzedam. Sękowo, Lipowa 30a koło Pniew. 32652g

Zgrzewarkę do PCW, o zakresie 1200—1500 W, w idealnym stanie sprzedam. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32682g.

Duży magiel sklepowy — sprzedam. Poznań - Piątkowo, Suszko 11. 32559g

Wózek głęboki austriacki — jak nowy, sprzedam. Tel. 606-78. 32465g

Sprzedam nową „Erike" do pisania. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Silnik elektryczny 3 KW, wysokoobrotowy, wałek, wyrówniarkę 255 mm, silnik do Trabanta 600, skuter Wiatka 150 oraz silnik do Wiatki — sprzedam. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32467g.

Ciągnik C 330, przyczepę niską wywrotkę, stan bardzo dobry — sprzedam. Wacław Szczepański, 62-400 Słupca, ul. Kleczewska 6. 32471g

Suknię ślubną, białą, modny fason — sprzedam. Norwida 15 m. 15, po godz. 17. 32565g

Ładowacz ciągnikowy — sprzedam. Kędziora, Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 35a. 32574g

Okna skrzyniowe 125×143 5 szt. i 165×143, 2 szt. — sprzedam. Plewiska, ul. Skryta 22. 32578g

Zgrzewarkę do folii 1000 W — sprzedam. Piątkowo, ul. Jerzego Suszko 5, godz. 18—21. 32584g

Ciągnik Ursus C-4011 zamienię na C 330. Józef Nowotarski, Trzciel Odbudowa 5, p-ta Trzciel, woj. Gorzów. 32488g

Pianino Ecke sprzedam. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19, dla 32510g.

Pianino z metalową płytą sprzedam. Tel. 67-63-45 po godz. 16. 32515g

Podwójne łóżko, szafę motorower Jawę sprzedam, tel. 625-64. 32541g

Harley i inne sprzedam. Piotr Andrzejewski, 64-720 Lubasz woj. Piła. 32543g

Samochody

Syrenę 104, rocznik 1972, okazyjnie sprzedam. Kościan, tel. 689. 34738g

Syrenę 104, rok 1970, sprzedam. Lubosz k. Pniew, tel. 67, dzwonić po godz. 15. 1134p

Moskwicza 412, rok 1970 — sprzedam. Daleka 28, po godz. 16. 34869g

Star 27 Diesel, samowyładowczy — sprzedam. Strykowski, Baranowo, Wspólna 43. 32630g

Syrenę 104, stan idealny sprzedam. Kórnik, Poznańska 6. 32327g

Fiata 125p, rocznik 1974 lub 1975 — kupię. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32453g.

Syrenę 104, rocznik 1972 — sprzedam. Poznań, Świetlana 36. 32620g

Wartburga 1000, oraz maskę, prawe nadkole nowe — sprzedam. Tel. 67-25-60, godz. 7—9. 32639g

Warszawę M-20, sprzedam (ogumienie mało używane, tapicerka nowa, blacharka do remontu). Andrzej Włodarczak, Jaroginewice, ul. Poznańska 30, 64-002 Głuchowo, woj. poznańskie. 32629g

Syrenę 105, produkcja 1974 — sprzedam. Tel. 20-32-74. 34957g

Moskwicza 407 — sprzedam. Swarzędz, Kobylnicka 8. 32645g

Syrenę 102, pilnie sprzedam. Radecki, Jackowskiego 31 m. 25. 32665g

Zaporożec, rocznik 1973, sprzedam. Szamotuły, Świerczewskiego 12, tel. 20-997. 32554g

Zastawę 750 sprzedam, tel. 41-12-25 po godz. 16. 32470g

Zamienię nową Syrenę 105 na Fiata 126 p, Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 32477g.

Syrenę 105 sprzedam, Rycerska 28 m. 1. 32497g

Wołgę M21 wraz z częściami zamiennymi sprzedam, ul. Zbikowa 31. 32588g

Dację po 43000 przebiegu sprzedam, Poznań, Promienista 3. 32525g

Moskwicza 417, stan bardzo dobry, tanio sprzedam, Poznań, Konarzewska 15. 32528g

Lokale

Wydzierżawię lokal pod Poznaniem dla rzemiosła — woda, siła. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32022g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pustego pokoju w willi. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32199g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje nieumeblowanego pokoju. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32137g.

Pokój dwuosobowy studentom kom odnajmę, ul. Sierakowska 16 m. 2. 32144g

Zamienię duży pokój z kuchnią słoneczne II p. na kawalerkę lub pokój z łazienką do I piętra. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32149g.

Małżeństwo z 2 dzieci poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32153g.

Pani z 12-letnią córką poszukuje pokoju. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32154g.

Mieszkanie własnościowe, centrum, warunki na gabinet, pracownię — sprzedam. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 32599g

Studentów na pokój przyjmę Dąbrówki 14 m. 6. 33406g

M-3 własnościowe — zamienię na domek jednorodzinny, blisko tramwaju. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32600g.

Starogard Gdański! M-3 nowe — zamienię na podobne w Poznaniu lub Krakowie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32611g.

Zielona Góra! M-3 zamienię na równorzędne w Lesznie. Zielona Góra, Krzywoustego 24 m. 33. 32615g

Poszukuję pustego pokoju (Górczyn, względnie centrum). Tel. 637-71, godz. 13—16. 32627g

Mieszkanie 1-pokojowe z przynależnościami o pow. 40 m² w nowym budownictwie, w śródmieściu — zamienię na większe. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32635g.

Zamienię mieszkanie 36 m², c. o., garażem — na dwa pokoje, c. o. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32658g.

Leszno! Duży pokój z kuchnią, c. o. — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32661g.

Zamienię 4 pokoje kwaterunkowe, samodzielne, weranda oszklona, c. o., I ptr. willa z ogródkiem, okolica M. Teatralnego — na 2 mieszkania samodzielne 2 pokoje i 1 pokój. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32667g.

M-3 w Głogowie— zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 32678g.

Przyjmę panienki na pokój. Knapowskiego 5. 32552g

Pannę pracującą na pokój przyjmę (okolice Łazarza). Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 32557g.

Dwie panie (siostry) kulturalne, spokojne, bez nałogów, poszukują pustego pokoju najchętniej w willi. Płatne kilka lat z góry, tel. Wrocław 22-82-02 lub Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32478g.

Pokój 32 m² III ptr. osob na kuchnia, łazienka zamienię, może być mniejsze. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32577g.

Panienki pracujące przyjmę na pokój, ul. Grunwaldzka 377 po godz. 17. 32579g

Mieszkanie własnościowe M-3 kupię, tel. 590-35. 32589g

Nieruchomości

Domek z ogródkiem do 30 km od Poznania kupię. Wanda Zielińska, 60—559 Poznań, ul. Długosza 19 m 6. 32220g.

Działkę budowlaną na Dębcu kupię. Oferty ul. Łozowa 22 m 127. 32237g

Sprzedam pół willi, piętro Grunwald w rozliczeniu M—3 własnościowe. Piętro. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32274g.

Dom jednorodzinny z budynkiem gospodarczym w Środzie Wlkp. sprzedam. Wiadomość: Września, ul. Słowian 19. 32280g

Poszukuję dostawców galanterii odzieżowej, skórzanej, upominków. Strzałowa 2 m 5, tel. 542-65. 32313g

Połowę willi sprzedam, po kupnie wolna. Tel. 67-13-43. 32182g.

Działkę budowlaną w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32186g.

Działkę budowlaną w Środzie Wlkp. ul. Brodowska sprzedam. Jerzy Maćkowiak, Miłosław ul. Marchlewskiego 5. 32567g

Dom nowy podpiwniczony 6 izb i 2 pomieszczenia handlowe, garaż w centrum Stęszewa sprzedam pilnie z powodu choroby, ul. Ogrodowa 1. 32468g

Dom jednorodzinny z ogrodem 3000 m², w Kaliszu — sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32018g.

Dom mieszkalny, budynkiem gospodarczym, ogródkiem sprzedam. Kościan, ul. Długa 31. Informacje ul. Gostyńska 68. 32174g

Dom 3-pokojowy, blisko Poznania — sprzedam. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 32102g.

Pół bliźniaka Gdynia — Orłowo (stan surowy) — sprzedam. Elektryczność, woda, kanalizacja. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34077g.

Domek jednorodzinny w Poznaniu kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 32117g.

Sprzedam zaraz dom, ogród 0,29 ha po kupnie wolne. Feliks Kuś, Osiek 21, 63-242 Mieszków, gm. Jarocin, woj. kaliskie. 32142g

Domek z ogrodem, warsztatem, w Luboniu 4 — sprzedam. Potrzebne mieszkanie. Wiadomość: Andrzej Zieliński, Łęczyca, Łąkowa 5. 32050g

Różne

Parkiety bezpyłowo cyklinuje, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 32836g

Matrymonialne

Samotni — oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka", 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 2066-K2

Poznam panią do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 1136p.

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Kaliszu — ogłasza

nabór pracowników na stanowiska palaczy (kotłowni centralnego ogrzewania) na sezon grzewczy 1977/78 w podległych Zakładach Energetyki Cieplnej.

Chętnych do podjęcia pracy prosimy o zgłaszanie się:

1. **ZEC - Kalisz,** ul. Górnośląska 68, tel. 56-60, prowadzący eksploatację kotłowni na terenie Kalisza i Opatówka;
2. **ZEC - Ostrów Wlkp.,** ul. Spokojna 5, tel. 641-65, prowadzący działalność na terenie Ostrowa, Odolanowa i Skalmierzyc;
3. **ZEC - Jarocin,** Osiedle 1000-lecia (kotłownia osiedlowa), tel. 30-46, prowadzący działalność na terenie Jarocina, Pleszewa i Koźmina;
4. **ZEC Jarocin - Oddział w Krotoszynie, ul.** Kobylińska 4 a, tel. 31-08, prowadzący działalność na terenie Krotoszyna i Zdun;
5. **ZEC - Kępno,** ul. Wiosny Ludów (kotłownia osiedlowa), tel. 22-51, prowadzący działalność na terenie Kępna, Ostrzeszowa, Sycowa, Wieruszowa i Międzyborza.

Szczegółowych informacji udziela kierownictwo Zakładów Energetyki Cieplnej pod w/w adresami i telefonami. 1951-K2

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów Budownictwa Rolniczego „Jastrobet", 78-610 Jastrowie, ul. Roosevelta nr 20 — zatrudni

betoniarzy i pracowników niewykwalifikowanych.

Zakwaterowanie i stołowanie w zakładowym hotelu.

Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela bliższych informacji Dział Służby Pracowniczej — pokój nr 20. 2132-K2

Komunikaty

W dniu 23 września 1977 r. o godz. 12 w sali XI Collegium Chemicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przy ul. Grunwaldzkiej 6 — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ — mgr. BOGDANA CZAJKI —

nt. „Badanie niektórych własności fizykochemicznych i katalitycznych tlenku niklu (II) promotorowanego tlenkiem dysprozu (III)", (do wglądu w Bibliotece Głównej UAM, ul. Ratajczaka 38/40).

Promotor — prof. dr hab. Stanisław Zieliński UAM. 3437-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — na rozprawie w dniu 29 III 1977 r. ukarało **ob. Wacława Jac,** s. Stanisława, ur. 3 IX 1949 r., zam. Tarnowa k. Turka, gm. Tuliszków — karą grzywny w wys. 5.000 zł za to, że w dniu 24 IV 1977 r. około godz. 17.20 w Poznaniu na ul. Lechickiej będąc w stanie nietrzeźwym (4,01 promila alkoholu we krwi) kierował ciągnikiem marki „Ursus" z rej. 39-02 PJ oraz nie zachował ostrożności jazdy i najechał na tył stojącego samochodu osobowego marki „Fiat" 125 p, nr rej. 70-20 PJ. Czynem swoim zagroził bezpieczeństwo w ruchu na drogach publicznych.

Ponadto Kolegium d/s Wykroczeń orzekło karę dodatkową zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim". 3312-K1

W dniu 9 września 1977 r. zmarła w Gdańsku po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 26 moja najukochańsza żona

mgr KRYSTYNA CHUDZIŃSKA

z domu Kaźmierczak
tegoroczna absolwentka UAM

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 14 na cmentarzu centralnym w Gdańsku.

MĄŻ

Gdańsk, ul. Karpacka 7. 34960g

W dniu 11 września 1977 roku zmarł, przeżywszy lat 91 mój kochany mąż, śp.

MAKSYMILIAN ZIEMENS

dentysta

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie, od ulicy Warszawskiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

34938g

---

† Dnia 9 września 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 77 mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN FECHNER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Długa 4 m. 26. 3039-U3

---

† Dnia 9 września 1977 roku w 76 roku życia zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

SEWERYNA ORŁOWSKA

z domu Czerniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafii M. B. Bolesnej na Górczynie,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążone

córki z rodzinami

3036-U3

---

† Dnia 9 września 1977 r. zasnęła w Bogu moja mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 83, śp.

MARIA BOCHYŃSKA

z domu Koprucka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

Ul. Kantaka 1 m. 5. 34952g

W dniu 9 września 1977 r. zmarł po długich cierpieniach w wieku 54 lat nasz ukochany syn i brat, śp.

JAN MOLĘCKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie, wejście od ul. Warszawskiej.

Matka i siostra z rodziną

Ul. Glebowa 28. 34980g

---

† Dnia 10 września 1977 roku zmarł po długoletniej i ciężkiej chorobie nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

dr med. WALENTY MURKOWSKI

były długoletni kierownik Ośrodka Zdrowia w Mosinie,
były kierownik Rejonowej Przychodni Lekarskiej PKP w Mosinie,
odznaczony Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego" oraz Złotą i Srebrną Odznaką Honorową PCK.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi, wnukami i rodziną

Prosimy o niesskładanie kondolencji.

Mosina, ul. Sowiniecka 47 m. 7. 3041-U3

---

† W dniu 11 września 1977 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w wieku 78 lat, śp.

FELIKS BURDZIŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 9.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

syn z rodziną

Przeźmierowo. 3040-U3

---

† Dnia 9 września 1977 roku zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, drogi mąż, ukochany ojciec, dziadek i teść, śp.

JÓZEF NOWAK

oficer rezerwy,
powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Z bólem żegna

RODZINA

Gniezno, ul. Graniczna 21. 34875g

---

† Dnia 11 września 1977 roku zmarła, przeżywszy lat 72 nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, śp.

WŁADYSŁAWA TOMASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Strzelecka 14 m. 9. 3037-U3

---

† Dnia 10 września 1977 roku po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najczulszy tatuś, teść, dziadziuś, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 69, śp.

KONSTANTY MUSIELAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Grobla 29a m. 3. 3034-U3

---

† Dnia 12 września 1977 roku zasnął w Bogu nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.

TADEUSZ KOSTUSIAK

mistrz cukierniczy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 17 na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Puszczykowo, ul. Dworcowa 18. 3033-U3

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 września 1977 r. zmarła nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 82, śp.

MARIA ŁUCZAK

z domu Wojtkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 10 z domu żałoby w Rokietnicy.

W smutku pogrążona

RODZINA

Rokietnica. 34979g

---

† Dnia 11 września 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku 89 lat nasz drogi ojciec, teść, dziadek, pradziadek, śp.

STANISŁAW SKRĘTY

powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu komunalnym w Czarnkowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

34998g

---

† Dnia 10 września 1977 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

LUDWIK STANISŁAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Cerkwicy.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

34983g

---

† Dnia 10 września 1977 roku zmarł nasz najlepszy, najtroskliwszy mąż, ojciec, dziadek, zięć, szwagier i wujek, śp.

WŁADYSŁAW DZIURLA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Ul. Długosza 2. 3038-U3

---

† Dnia 11 września 1977 roku zasnęła w Bogu nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i ciocia, śp.

STANISŁAWA BŁOCH

z domu Slotała

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 105 m. 12. 3035-U3

WRZESIEŃ 13 Wtorek	Eugenii Filipa Słońce: 6.22—17.15

TEATRY

OPERA — g. 19 Polski Teatr Tańca „Balet Poznański".
MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes"
POLSKI — g. 19 Występ teatru z Grecji.

KOSTRZYŃ Wlkp.
TEATR im. A. FREDRY (z Gniezna) — „Zaciszny pensjonat".

WOLSZTYN
LALKI i AKTORA (z Poznania) g. 12 i 14.30 „Tygrysek".

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: „Królowa pszczół"; Notec; „Hubal"
CZARNKÓW: „Czas przeszły".
GNIEZNO Lech: „W mroku nocy" i „Gang Olsena na szlaku"; Polonia: „Powrót różowej pantery".
GOSTYŃ: „Trudny jest tylko pierwszy krok".
GÓRA: „Dzieje grzechu".
GRODZISK: „Struktura kryształu".
JAROCIN: „Krótkie życie".
KALISZ Kosmos: „Diabli mnie biorą"; Oaza: „Gdzie woda czysta i trawa zielona"; Stylowe: „Niedorajda"; Syrena: „Oddział" i „Czterej muszkieterowie".
KĘPNO: „Nie ma dymu bez ognia".
KOŁO: „Rewolwer «Python 357»" i „To niemożliwe".
KONIN Centrum: „Powrót różowej pantery"; Górnik: „Powrót różowej pantery".
KOŚCIAN: „Zwycięzca".
KROTOSZYN: „Ziemia obiecana" i „Zemsta".
LESZNO: „Zakręt" i „Wiosna, panie sierżancie".
NOWY TOMYŚL: „Hostessa"
OBORNIKI: „Kochaj albo rzuć".
OSTRÓW Roma: „Rebus" i „Kazimierz Wielki"; Słońce: „Kochaj albo rzuć".
OSTRZESZÓW: „Miłosna edukacja Walentego".
PIŁA Iskra: „Powrót różowej pantery" i „Od siedmiu wzwyż"; Koral: „Niewinni o brudnych rękach"; Sokół: „Samotnik".
PLESZEW: „Setka dla kurażu".
RAWICZ: „Piosenka za koronę".
SŁUPCA: „Kochaj albo rzuć".
SYCÓW: „Niewolnica miłości".
SZAMOTUŁY: „Odpowiedź zna tylko wiatr".
ŚREM Klubowe: „Sędzia z Teksasu"; Słonko: „Barwy mojej młodości"
ŚRODA: „Milioner" i „Krzyżacy".
TRZCIANKA: „Kochaj albo rzuć".
TUREK: „Lato z kowbojem".
WAŁCZ: „Sąsiedzi".
WĄGROWIEC: „Bumerang".
WIERUSZÓW: „Sam na sam".
WRZEŚNIA: „Przepustka dla marynarza".
WSCHOWA: „Po sezonie".
ZŁOTÓW: „Kariera na zlecenie" i „Złotodajna rzeczka".

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Muzyka; 9.30 Melodie dla was; 9.45 Muzyczne wycinanki; 10.08 Piosenki z musicali; 10.30 „Przedwiośnie" — fragm. pow.; 10.40 Historia jazzu; 11 Tu Radio Kierowców; 11.15 Wrocławskie propozycje muz.; 11.30 Lubelskie Studio Muzyczne prezentuje; 12.25 W stylu country; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 U przyjaciół; 13.05 Zespoły w repertuarze popularnym; 13.15 Koncert życzeń; 13.35 Mel. ludowe; 13.55 Aktualności kulturalne; 14 Studio „Gama"; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama" c.d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama" c.d.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Tu Radio Kierowców; 18.33 Przeboje, przeboje, przeboje; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 20.05 NURT — „Świadomość społeczna i jej formy": 20.25 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 21.05 Olimpijski alert młodzieży „Moskwa 80"; 21.28 Mistrzowie piosenki; 22.23 Gra Ronnie Aldrich — fortepian; 22.30 Fala 77; 22.40 Zespoły wokalne znad Newy i Moskwy; 23.15 „Jam session".
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.40 Dla przedszkoli: „Syrenka i syreny" — słuch.; 10 Rep. literacki pt. „Godziny dorastania"; 10.30 M. Ravel: „Cygan" — rapsodia; 10.40 Klucz do mieszkania i co dalej?; 11 L. Różycki: Suita z baletu „Pan Twardowski"; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Od Tatr do Bałtyku — Kieleckie; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Literatura — towarzysz rewolucji" — montaż tekstów chilijskich; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13 Dla kl. III—IV (wych. muzyczne): „Wrześniowy bukiet"; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Spotkanie z piosenką radziecką; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 Podróże muzyczne po kraju; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 „Co piszą o muzyce?"; 17.20 „Tryptyk o szamanie sztuki wieku XX — czyli rzecz o Tadeuszu Peiperze"; 18 Na każde pytanie odpowiedź — magazyn muzyczny; 18.40 Wypoczynek i turystyka; 19 Koncert wieczorny; 20.15 Problemy kultury fizycznej; 20.25 Arcydzieła kameralistyki: Dymitr Szostakowicz — 12 Kwartet Smyczkowy Des-dur op. 133; 20.55 G. F. Haendel: „Muzyka na wodzie" — I Suita orkiestrowa; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Muzyka polska XX wieku; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Wybitne interpretacje zespołu Alfreda Dellera.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Pozytronowy detektyw" — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne; 11.30 Jazz na dwie gitary; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Brzeg" — odc. pow.; 14 10 wieków muzyki francuskiej; 15.10 Oklaski dla Neila Diamonda; 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 „Hulaj dusza" — gra „Świadectwo dojrzałości"; 16 Jam session pod gruszą; 16.20 Genealogia stan dardu; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Tele-radio test; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — Andre Malraux: „Łazarz"; 19.35 Opera — H. Berlioz: „Beatrycze i Benedykt"; 19.50 „Pozytronowy detektyw" — odc. pow.; 20 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.40 Czas w powieści; 21.05 Wielki pianista — W. Horowitz; 21.45 W stylu soul gra Ork. Van McCoy'a; 22.08 Śpiewa Gilbert O'Sullivan; 22.15 Pow. w wyd. dźw.: „Pierwsze porywy"; 22.45 Zamiast bel canta; 23 Wiersze z podróży; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewają Novi Singers.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach: „Rola i znaczenie Układu Warszawskiego"; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 10 Dla kl. VI (historia): „Bohater trzech narodów" — montaż historyczno-literacki; 10.30 Muz abecadło; 11 Dla kl. II lic. (język polski): „Epoka sprzeczności"; 11.30 Theo Adam śpiewa Mozarta; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Dla kl. VII (chemia): „Chemia zaprasza"; 13.30 Czy znasz swoje prawo? — Wypadki przy pracy; 13.50 Dla szkół średnich (biologia): „Biologia XX wieku"; 14.25 „Cicer cum caule" — czyli francuski groch z kapustą; 14.55 „Mongolia wciąż nieznana" — fragm. książki S. Kojło; 15.15 Kronika kulturalna; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 „Symfonia Mikołaja Miaskowskiego" — XXI Symf. fis-moll op. 51; 16.20 Wszechnica rodzinna; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działanie"; 16.50 Radioexpress; 17 Muzyka poznańskich kompozytorów; 17.15 Aud. M. Nowakowskiego; 17.25 Magazyn spraw studenckich; 17.50 Program stereof. — „Ścieżkami muzycznych poszukiwań"; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Krajobrazy historyczne — Trzebiatów — stare miasto nad Regą; 19 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Biologia, semestr III: „Metabolizm"; 19.15 Aud. informacyjna o kursie jęz. łacińskiego; 19.30 G. Holst: „Planety" suita na wielką orkiestrę op. 32 (1914—16); 20.18 Odtworzenie konc. z kościoła w Erbach; 21.10 H. M. Górecki — III Symf. (do tekstów ludowych; 22.15 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących (język polski), sem. I: „Kroniki polskie"; 22.30 W świecie humanistyki.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6.30 — R-TV Szkoła Średnia — Język polski (sem. 3, l. 25) — Juliusz Słowacki: „Liryki"; 7 — R-TV Szkoła Średnia — Fizyka (sem. 3, l 19): „Siły w polu magnetycznym"; 7.30 — „Ojczyzna" — film fab. prod. TV jug.; 9 — Język polski (kl. V) — Maria Konopnicka; 10 — „Czerwone, żółte, zielone" (kl. I—III): „Ważny, ważniejszy, najważniejszy" (kol.); 11.05 — Język polski (kl III lic.) — A. Strindberg: „Taniec śmierci"; 12 — Historia (kl. VIII): „O wolną i niepodległą"; 12.45 — R-TV Szkoła Średnia — Język polski (sem. 1, l. 12): „Sztuka renesansowa w Europie i w Polsce"; 13.25 — R-TV Szkoła Średnia — Chemia (sem. 1, l. 12): „Substancje chemiczne i ich przemiany"; 16 — „Obiektyw"; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Studio Telewizji Młodych" — magazyn public.-kulturalny; 17.10 — „Kółko i krzyżyk" — teleturniej; 17.25 — „Magazyn motoryzacyjny" (kol.); 17.45 — „Nie tylko dla kobiet" — odc. 4 (kol.); 18.20 — „W starym kinie" — „Ze świata burleski" — montaż niemych komedii filmowych z 20-tych lat (prod. amer.); 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Film Telewizyjny na Świecie: „Objęcie władzy przez Ludwika XIV" — film historyczny prod. franc. (kol.); 22.10 — „Muzyka i ekran" — widowiskowy program łączący fragmenty koncertu z sali Filharmonii Narodowej i filmów. W programie muzyka węgierska Wystąpią: Ork. PR i TV w Warszawie pod dyr. W. Kamirskiego, soliści i zespół baletowy Teatru Wielkiego; 23 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.50 — Teatr Telewizji — Molier: „Don Juan" (kol., powt.); 17.15 — „Sam wśród ludzi", odc. pt „Szczęście jest zmienne" — film fab. prod. TV NRD (kol.); 18.25 — „Kto pyta nie błądzi" — „Astrolodzy polscy" — rola astrologów na dworach europejskich w wiekach średnich (kol.); 18.40 — Teleskop; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Wtorek melomana": gawęda B. Kaczyńskiego na temat niedawno odnalezionych przez niego listów Ady Sari, koncert fortepianowy G-dur M. Ravela; 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — „Morskie ogniwa" — Indie; 22.10 — Kino Letnie: „Pechowa kamienica" — film fab. prod. czechosł. (dramat krym.).

Na nowotomyskim jarmarku

Udał się, jak już informowaliśmy, sobotnio-niedzielny jarmark chmielo-wikliniarski w Nowym Tomyślu (woj. poznańskie). Po raz pierwszy zorganizowana impreza, którą jednak zamierza się urządzać co roku, dostarczyła wielu atrakcji i niezapomnianych wrażeń. Dzięki niej uchroni się od zapomnienia wiekowe tradycje tej ziemi w uprawie chmielu i wikliny oraz prezentowane będą każdorazowo nowe osiągnięcia miasta i gminy w różnych dziedzinach. Jarmark ma być też dla mieszkańców okazją do przyjemnego spędzenia wolnego czasu na rozmaitych imprezach kulturalnych. Na zdjęciu: duże zainteresowanie wzbudził podczas nowotomyskiego jarmarku korowód młodzieży, który przeszedł ulicami miasta. Pokazano w nim m. in. dożynkowe wieńce z chmielu.
Fot. — G. Birka

Pierwsze kombajny dla kopalni „Konin"

Jeszcze w tym miesiącu w Kopalni Węgla Brunatnego „Konin" rozpoczną pracę dwa kombajny chodnikowe, sprowadzone z kopalni węgla kamiennego. **Będą to pierwsze tego typu maszyny pracujące w odkrywkowych kopalniach węgla brunatnego.** Pomogą one konińskim górnikom odwadniać złoża, pracując przy drążeniu chodników odwadniających.

Jak wykazały pierwsze doświadczenia, maszyny te spisują się dobrze w nietypowych dla nich warunkach. Dlatego też przewiduje się sprowadzenie kolejnych dwóch takich urządzeń. Pozyskano je spośród kombajnów wycofanych z pracy w kopalniach głębinowych, a remonty wykonano w zakładzie w Kostuchnie, należącym do Rybnickiego Zjednoczenia Węgla Kamiennego. (woj)

Nad listami czytelników

Z winy byłego kierownika

„Mam prośbę, panowie redaktorzy: piszcie również o tych, którzy przynoszą wstyd dobremu imieniu punktów, świadczących usługi dla ludności." — tym zdaniem zakończył swój list do redakcji Henryk M. z Osieka Małego w województwie poznańskim. Podstawy zaś do skargi miał nasz czytelnik niezaprzeczalne, gdyż mimo kilku napraw w okresie gwarancyjnym, dokonywanych przez przybywających w tym celu do domu specjalistów, jego nowo kupiony „Ametyst 1012" nadal nie był sprawny. Wreszcie zdecydowano się zabrać telewizor do warsztatu. Po tygodniu klientowi powiedziano, że musi nastąpić wymiana kineskopu, następnego tygodnia wynaleziono w aparacie inną nieprawidłowość, następnego — znów inną. Było to w punkcie usługowym nr 11 w Kole; klient na dojazdy ze swej wsi (9 km) i bezskuteczne monitowanie o naprawę tracił kolejne sobotnie popołudnia. Podczas którejś z rzędu takiej wizyty był mimowolnym świadkiem rozmowy pracowników tego punktu z jakimś innym klientem, który siedemnasty już raz dopominał się o swe radio...

Słysząc to, czytelnik napisał do redakcji, zapytując, czy punktów usługowych nie obowiązują żadne terminy? Zwróciliśmy się z tą sprawą do dyrekcji konińskiego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego, której ów punkt usługowy w Kole podlega. Stwierdzono wówczas iż podobnych przypadków zwlekania z naprawą powierzonych punktowi aparatów było wiele. W związku z tym, że winę za takie traktowanie zleceń ponosił kierownik placówki, odwołano go ze stanowiska. O panujących zaś w niej nieporządkach świadczy dodatkowo fakt, iż przez długi czas nie udawało się — jak poinformował redakcję zastępca dyrektora WPHW Ryszard Ejsler — odszukać dokumentacji, dotyczącej telewizora Henryka M. z Osieka Małego. Przeproszono go za nieterminowe wykonanie naprawy.

Pozostaje jednak do wyjaśnienia pytanie, zadane nam przez czytelnika, a dotyczące terminu, w którym przedsiębiorstwo jest zobowiązane przeprowadzić naprawę powierzonego sprzętu i konsekwencji, które powinno ponieść za przewlekanie realizacji zlecenia. Ponadto, czy w okresie gwarancyjnym nie należało klientowi udostępnić zastępczego telewizora? Ponieważ w piśmie z WPHW w Koninie nie ustosunkowano się do tych kwestii, prosimy dyrekcję o jednoznaczną odpowiedź na te pytania, by można było zorientować czytelników w przysługujących im, zgodnych z obowiązującymi przepisami, uprawnieniach. (zk)

Co ciekawego na dożynkowych wystawach?

Nowa technika — wydajne rolnictwo

Centralne Dożynki w Lesznie — to nie tylko wspaniała uroczystość na stadionie i radosny festyn na ulicach i placach miasta. Dla wielu przybyłych na Święto Plonów mistrzów produkcji rolnej była to okazja do zapoznania się z dorobkiem przodującego rolnictwa leszczyńskiego oraz z najnowszymi ofertami przemysłu maszyn rolniczych i centrali handlowej „Agroma".

W Lesznie było co oglądać. **Na wystawie maszyn i urządzeń zorganizowanej przez „Agromę" królowały skomplikowane maszyny, przeznaczone dla gospodarstw uspołecznionych oraz spółdzielni kółek rolniczych:** kombajny zbożowe i kukurydziane, w tym „Bizony - Giganty", kombajny do ziemniaków i buraków, maszyny do zbioru zielonek, urządzenia do oprysków pól, sadów i warzywników. Imponująca była to oferta. Skłania ona jednak do refleksji. Współczesne rolnictwo nie może się obejść bez skomplikowanej i drogiej techniki, bo tylko dzięki maszynom coraz wydajniejszym i potrafiącym zastąpić pracę rąk ludzkich można myśleć o wzroście produkcji żywności, ale ta mechanizacja powoduje szybki wzrost kosztów produkcji. Maszyny są coraz większe, coraz wydajniejsze, lecz i coraz droższe — nie są w stanie ich kupić „mali" gospodarze, posiadający po kilka hektarów ziemi. Przemysł nie produkuje małych maszyn, bo to wymagałoby o wiele większej ilości materiałów i robocizny, a rezultat byłby mizerny — w Polsce jest przecież ponad 3 miliony gospodarstw małych lub wręcz karłowatych. Wyposażenie każdego z nich w komplet maszyn jest nie tylko niemożliwe, ale wręcz byłoby nonsensem ekonomicznym. Zatem te wspaniałe maszyny wystawione w Lesznie przeznaczone są dla gospodarstw dużych, dla rolników, którzy zapewnią intensywne ich wykorzystanie, lub dla SKR-ów, które usługowo uprawiają ziemię w małych gospodarstwach.

Po dożynkowej uroczystości w Lesznie dziesiątki autokarów skierowały się do Pawłowic, Garzyna i Jędrzychowic, gdzie zorganizowano **wystawy hodowlane bydła, owiec i trzody chlewnej, gdzie wspaniałe sztuki oglądać było można w naturalnym ich otoczeniu.** Wielu gości zaglądało również do indywidualnych gospodarstw, wyróżniających się budynkami inwentarskimi na 100, 200 i więcej sztuk świń lub na kilkadziesiąt krów mlecznych. **W Pawłowicach, w Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym udostępniono publiczności stację kontroli użytkowości trzody chlewnej.** Ocenia się tam jakość potomstwa nowych ras i linii trzody. Jest to jak gdyby testowanie nowych konstrukcji, zanim zostaną upowszechnione w seryjnej produkcji. Z aptekarską dokładnością i punktualnością dostarcza się im pasz i obserwuje dzienne przyrosty wagi, a po zakończeniu procesu hodowli, po uboju, bada się jakość mięsa. Dopiero po tak dokładnej kontroli mogą zostać wydane oceny jakościowe knurków hodowlanych, przeznaczonych do reprodukcji i poprawy jakości stad trzody chlewnej w całej Polsce.

Rolnicy-praktycy, którzy być może pierwszy raz zapoznali się z tym fragmentem działalności nauki rolniczej, którzy po raz pierwszy obejrzeć mogli oborę mleczną na 640 krów lub kilkutysięczną owczarnię w Jędrzychowicach, zobaczyli rolnictwo nowoczesne, racjonalne i wydajne. (tt)

Poznańskie

Park w Dolsku odzyska piękno

Jeszcze teraz — półtora miesiąca po huraganie, którego skutki w województwie poznańskim dotknęły jedynie tę gminę trudno poznać park miejski w Dolsku. Większość rosnących w nim drzew jest zniszczonych lub uszkodzonych, ubyło zieleni, mocno ucierpiały klomby. Nic przeto dziwnego, że dolskie władze postanowiły jak najszybciej przywrócić park do poprzedniego wyglądu.

Przeprowadzono już wiele prac porządkowych i ziemnych, a wkrótce uzupełni się braki w drzewostanie i roślinności. Część robót wykonana będzie społecznym wysiłkiem mieszkańców miasta. (bop)

Kiedy nie wystarczy jeden gaz

Przed Kolegium do Spraw Wykroczeń w Obornikach (woj. poznańskie) często stają kierowcy, którym jeden gaz (ten w samochodzie, ciągniku czy motocyklu) nie wystarczy. Jadą na „podwójnym" — pod wpływem alkoholu. Następstwa są przykre. Przekonali się o tym ostatnio dwaj motocykliści, którzy prowadzili pojazdy, po wypiciu znacznej ilości alkoholu i nie mając prawa jazdy. Jeden uderzył w drzewo, a drugi (2,82 promila alkoholu we krwi!) wywrócił się na prostym odcinku drogi. Doznali oni poważnych obrażeń.

Kolegium wymierzyło im grzywny po 4 000 zł oraz orzekło zakazy kierowania pojazdami mechanicznymi na rok. (bop)

100 lat pleszewskiej Fabryki Automatów Tokarskich

W minioną sobotę w Zakładzie nr 3 pleszewskiej Fabryki Automatów Tokarskich „Ponar-Wrocław" odbyła się sesja Konferencji Samorządu Robotniczego z okazji 100-lecia tego przedsiębiorstwa.

Zakład ten, zatrudniający obecnie ponad 1 200 pracowników, wysyła swoje wyroby do 26 krajów świata. Np. przez najbliższe pięć lat na podstawie umów licencyjnych eksportować będzie do RFN obrabiarki bez szaf sterowniczych, a do Meksyku tzw. komponenty. Roczna produkcja przekracza 1000 obrabiarek, spośród których 56 procent eksportowanych jest m. in. do najbardziej uprzemysłowionych krajów świata. Ostatnio zastosowano 179 wniosków racjonalizatorskich, co przyniosło poważne oszczędności. **Po roku 1980 Fabryka Automatów Tokarskich w Pleszewie będzie jedynym w kraju producentem jednowrzecionowych automatów,** a asortyment produkcji wzbogaci się o automaty sterowane numerycznie, z automatycznymi podajnikami prętów.

Podczas sesji Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał zatrudniony od 48 lat modelarz Józef Kurowski. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: Stanisław Bonowicz i Bolesław Kostka. Ponadto wręczono Krzyże Zasługi oraz odznaczenia resortowe i związkowe. (mat)

Udane zakupy

Rośnie popularność otwartej niedawno w Pile hali targowej. Można tam kupić wszystkie podstawowe artykuły branży spożywczej i przemysłowej.
Fot. — B. Kościecha

„GŁOS WIELKOPOLSKI", przedstawiciele w województwach
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.